



foto: men.gov.pl

POLSKA

Platforma szykuje grunt pod wpuszczanie migrantów z Białorusi

Totalni już bez żadnego kamuflażu pokazują, jakie będzie ich podejście do kwestii bezpieczeństwa granicy. Poseł KO Franek Sterczewski zapowiedział rezygnację z tzw. pushbacków, czyli cofania nielegalnych migrantów na teren, z którego przybywają. – Każde takie stwierdzenie trzeba potencjalnie brać jako zapowiedź działań niebezpiecznych dla naszej ojczyzny – ocenił poseł PiS Piotr Kaleta w rozmowie z „Codzienną”. s.4

codziennie


Gazeta Polska

Wtorek 21/11/2023 CENA 5,00 zł (w tym 8% VAT) #225 (3564) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1



albicia.com/GPCodziennie



twitter.com/GPCodziennie



facebook.com/GPCodziennie



GPCodziennie.pl

Senator Polski 2050, a dawniej gen. Wojska Polskiego Mirosław Różański skrytykował działania PiS dotyczące rozbudowy armii. W rozmowie z niemieckim dziennikiem „Frankfurter Allgemeine Zeitung” polityk powiedział, że rząd miał ograniczoną zdolność analizy i „manię wielkości”. – Dzisiaj, po tym jak opadł powyborczy kurz, u polityków opozycji powinna nastąpić daleko idąca refleksja i zastanowienie nad sytuacją Polski – mówi nam wiceszef MON Wojciech Skurkiewicz.

ZDANIEM WIĘKSZOŚCI
BĘDZIEMY MIELI ZA DUŻO BRONI

RÓŻAŃSKI NA ŚCIEŻCE DO ROZBROJENIA

Wtorek

s.5

POLSKA

Polska droga rozwoju ponad podziałami

Szef rządu Mateusz Morawiecki przedstawił propozycję Dekalogu Polskich Spraw. – Główny lider opozycji chce odejść od realizacji waszych podstawowych punktów programowych. My proponujemy realizację także waszych punktów programowych – zwrócił się do polityków obecnej większości. s.4

GOSPODARKA

Zastrzeż PESEL, a nie wyludź kredytu na twoje dane

Startuje I etap nowego rozwiązania poprawiającego bezpieczeństwo danych obywateli. – Obywatele, którzy będą mieli zastrzeżony PESEL, a padną ofiarą oszustów i na skradzione im dane ktoś np. wyludzi kredyt, nie będą musieli takiego kredytu spłacać – wyjaśnia minister cyfryzacji Janusz Cieszyński. s.11

POLSKA

Europosłowie zdecydują, czy Polska i inne państwa UE zachowają suwerenność

Jutro w Parlamencie Europejskim odbędzie się głosowanie nad zmianą unijnych traktatów, która ma doprowadzić do radykalnego wzmocnienia brukselskiej administracji kosztem państw członkowskich. Unia chce odebrać krajom możliwość wyłącznego decydowania w takich sprawach, jak bezpieczeństwo, ochrona granic, podatki, służba zdrowia czy edukacja. Na dziś natomiast zaplanowano w tej sprawie debatę, którą część eurokratów starała się uniemożliwić. s.3



foto: Wikipedia





Blaise Pascal

(1623–1662) francuski matematyk, fizyk i filozof religii, jego najbardziej znane dzieła to „Prowincjałki” i „Myśli”

\\ Pierwszym skutkiem miłości jest to, że budzi wielki szacunek: mamy cześć dla osoby, którą kochamy, i słusznie; nie widzimy w świecie nic równie wielkiego. \\

2

WTOREK 21 LISTOPADA 2023

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Wtorek 21.11 Opady deszczu. Na północy i wschodzie śniegu

WSCHÓD słońca 07:04 ZACHÓD słońca 15:37 Imieniny obchodzą: Albert, Elwira, Heliodor, Janusz, Konrad, Maria, Regina, Rufus, Twardosław, Wiesław

Gdańsk	Lublin
2°C	3°C
0°C	-2°C
Katowice	Kraków
7°C	8°C
3°C	3°C
Łódź	Poznań
6°C	6°C
-2°C	-3°C
Warszawa	Wrocław
2°C	8°C
-4°C	1°C

Środa 22.11 W północnej połowie Polski rozpozodzenia

WSCHÓD słońca 07:06 ZACHÓD słońca 15:36 Imieniny obchodzą: Cecylia, Marek, Markusław, Maur, Wszemila

Gdańsk	Lublin
1°C	-1°C
2°C	-3°C
Katowice	Kraków
2°C	2°C
-1°C	5°C
Łódź	Poznań
0°C	1°C
-1°C	1°C
Warszawa	Wrocław
-1°C	2°C
-1°C	-1°C

TOMASZ TELUK

Argentyńska terapia szokowa

Javier Milei zwyciężył w wyborach prezydenckich w Argentynie. Pograżonym od lat w kryzysie krajem będzie rządzić polityk, którego poglądy określa się jako libertariańskie lub wręcz anarcho-kapitalistyczne. W rzeczywistości Milei ma raczej typowe poglądy konserwatywno-liberalne. Wolnorynkowe w sprawach gospodarczych i konserwatywne w sprawach społecznych. Nowa głowa państwa chce ukrócić socjalne rozdawnictwo, zakazać aborcji i zacisnąć pasa. Obecnie inflacja w tym kraju sięga 150 proc., a zadłużenie w MFW – 44 mld dol. Milei chce sprywatyzować wszystko, co możliwe, i poddać mechanizmom wolnej konkurencji. W polityce zagranicznej optuje zaś za zbliżeniem z USA. Na prezydenta głosowali głównie ludzie młodzi, którzy mają dość marazmu i braku perspektyw. Czy libertariańska terapia szokowa postawi na nogi Argentynę? O tym przekonamy się w najbliższej przyszłości.

Rafał Zawistowski



JAN GALAROWICZ

Polski paradoks wyborczy

Paradoks sytuacji, w której się znaleźliśmy po 15 października, polega na tym, że na Zjednoczoną Prawicę głosowało około jednej trzeciej wyborców, a zarazem jej program popiera zdecydowana większość głosujących. Jak wyjaśnić ten szokujący na pierwszy rzut oka fenomen? Otóż ponad połowa mieszkańców naszego kraju ma poglądy – to dobra wiadomość dla Zjednoczonej Prawicy – konserwatywno-prosocjalne. To dlaczego aż około połowa z nich nie poparła w wyborach tej formacji? Miały na to wpływ, co jest naturalne, zużycie się dotychczasowej władzy oraz błędy przez nią popełnione – m.in. „aborcja”, ustawa o zwierzętach i za mało realistyczna polityka proukraińska. Bardzo ważnymi czynnikami były morze nienawiści, pogardy i kłamstwa oraz akcja medialna młodych wyborców. Decydujące jednak było to, że mediom liberalno-lewicowym już dawno udało się podzielić Polskę na część „ładną”, antypisowską, i „brzydką”, pisowską. A kto dziś chce być brzydki? I kto nie chce sobie poprawić samopoczucia?



Marcin Wolski

Ballada o złotej rybce

Raz wędkarz złapał rybkę złotą nad Diablim Stawem, była pełnia, a ta pośpiesznie i z ochotą życzenia wyrażane spełnia.

- Po pierwsze, wielki szmal i szybki, trzy bryki, willa, co się zowie!
- Po drugie, co dzień nowe dziewczki, co będą dbać o moje zdrowie!
- Po trzecie... – tu się trochę zaciął, bo myśleć nie miał był w zwyczaju.

A rybka szepce: – Co ty na to, abym zdziałała coś dla kraju?

Pokój, bogactwo i dobrobyt, i tylko nie prosz mnie, idioto, bo nie potrafię tego zrobić, by Donald został patriotą!



Konrad Wysocki



Marek Bober

Ilu dowodów jeszcze trzeba?

Ekspert z Uniwersytetu Yale wyliczyli niedawno, że co najmniej 2,4 tys. dzieci z Ukrainy zostało wywiezionych na Białoruś i poddanych indoktrynacji. Uważam jednak, że prawdziwa liczba jest znacznie większa. Już w czerwcu na ponad 2 tys. przypadków zwracał uwagę Paweł Łatuszka, wicepremier w białoruskim opozycyjnym Gabinecie Przejściowym. Latem przekazał Międzynarodowemu Trybunałowi Karnemu (MTK) w Hadze dowody przeciwko reżimowi Łukaszenki potwierdzające ten haniebny proceder. W listopadzie dostarczył kolejne, bo bezprawne deportacje trwają nadal. Porywanie i wywózka ukraińskich dzieci wyczerpują znamiona zbrodni przeciwko ludzkości. Jak na razie nazwisko dyktatora z Mińska nie pojawiło się jednak na międzynarodowym liście gończym obok jego pryncypała, Putina. Zamiast zleceniodawcy pod lupę wzięto wykonawcę. Nie zrobił tego MTK, lecz władze Ukrainy, które wpisały na listę sanacyjną Alaksieja Tałaja. Białoruski paraolimpijczyk i aktywista stoi na czele „fundacji” działającej „na pomoc Donbasowi”. Charakteryzuje się ona właśnie porywaniem i wywózką ukraińskich dzieci, które trafiają do „sanatoriów”, jak reżim określa ośrodki, gdzie poddaje się je indoktrynacji na ruską modłę.

Donald Trump i globaliści

Uchodzący za sztandarowe pismo globalistów brytyjski tygodnik „The Economist” podaje, że były prezydent Donald Trump „stanowi największe zagrożenie dla świata w 2024 r.”. Ma on być również „największym zagrożeniem” dla samej Ameryki, ponieważ jak odzyska władzę, będzie ścigał swoich wrogów i prowadził wojnę z każdą instytucją, która stanie mu na drodze, w tym z Departamentem Sprawiedliwości oraz sądami. Druga kadencja Donalda Trumpa w Białym Domu byłaby gorsza od pierwszej, bo „zwycięstwo potwierdziłoby jego najbardziej destrukcyjne instynkty dotyczące władzy”, a „jego plany napotkałyby mniejszy opór”. Brytyjski tygodnik straszy, że nad światem wisi czarna chmura, a „perspektywa drugiej kadencji Trumpa napędza rozpacz parlamentu i sale konferencyjne na całym świecie”. Jeśli rzeczywiście pismo jest głosem globalistów, to dziwne, że za największe zagrożenie nie uznają np. możliwości wybuchu wojny nuklearnej, masowych migracji czy też kolejnych pandemicznych chorób. Dziwne, że inwestor i handlarz nieruchomości jest dla nich najgorszym demonem. A może dlatego, że to Trump punktuje ich na każdym kroku i zwalcza jak nikt inny marksistowskich globalistów?

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

**SEJM** \ Historyczne głosowanie w Parlamencie Europejskim, o którym Bruksela nie chce głośno informować

Europosłowie zdecydują, czy Polska i inne państwa UE zachowają suwerenność

Jutro w Parlamencie Europejskim odbędzie się głosowanie nad zmianą unijnych traktatów, która ma doprowadzić do radykalnego wzmocnienia brukselskiej administracji kosztem państw członkowskich. Unia chce odebrać krajom możliwość wyłącznego decydowania w takich sprawach, jak bezpieczeństwo, ochrona granic, podatki, służba zdrowia czy edukacja. Na dziś natomiast zaplanowano w tej sprawie debatę, którą część eurokratów starała się uniemożliwić. – Obywatele państw należących do UE nie wiedzą, co im proponują lewicowo-liberalne środowiska. Sprawa jest wyciszana – ostrzega w rozmowie z „Codzienną” prof. Zdzisław Krasnodębski.

Jan Przemyski

Zmiany unijnych traktatów zakładają m.in. likwidację zasady jednomyślności w głosowaniach na Radzie Europejskiej, a także pozbawienie wyłącznych kompetencji państw członkowskich w kluczowych obszarach, takich jak polityka zagraniczna, ochrona granic, modernizacja armii, podatki i w wielu innych. Oznacza to, że w wypadku nasilenia ataków hybrydowych na naszą wschodnią granicę na pozwolenie jej obrony musielibyśmy czekać z Brukseli. Unijni urzędnicy zdecydowałiby również o naszej polityce wobec Rosji, ilości i wysokości podatków, a także rozwoju gospodarczym.

Proponowanym zmianom zdecydowanie sprzeciwiał się rząd Zjednoczonej Prawicy, a europosłowie PiS domagali się debaty na ten temat w europarlamencie. Skutecznie zresztą, ponieważ dyskusja odbędzie się dzisiaj na posiedzeniu plenarnym w Strasburgu. Jutro

natomiast europosłowie zagłosują za lub przeciw przyjęciu propozycji eurokratów przez PE. Z nieoficjalnych informacji wynika, że także część polityków Europejskiej Partii Ludowej, do której należą Platforma Obywatelska i PSL, może się sprzeciwić tak radykalnym zmianom traktatowym.

O komentarz do zakulisowych rozmów toczonych w PE poprosiliśmy prof. Zdzisława Krasnodębskiego, europosła PiS. – Spodziewam się, że lewicowo-liberalna większość w europarlamencie poprze te propozycje zmian traktatowych. Prace nad nimi były koordynowane przez przedstawicieli tych sił politycznych. Pewnie pojawią się także głosy krytyczne ze strony europosłów tychże ugrupowań, bo projekt zmian jest bardzo radykalny. Słyszymy, że pewne grupy polityków reprezentujących Europejską Partię Ludową sceptycznie podchodzą do tych pomysłów – mówi „Codzienną” prof. Krasnodębski. – Natomiast obawiam się, że zbyt mało będzie głosów



| fot. Wikipedia/d

przeciwnych, aby ten projekt zahamować. W związku z tym proces zmian traktatowych będzie kontynuowany i będzie on przedmiotem różnych targów politycznych – dodał eurodeputowany.

Naszego rozmówcę zapytaliśmy również, czy spodziewa się wprowadzenia jutro do projektu zmian jakichś radykalnych poprawek. – Sądzę, że w tak radykalnym kształcie, jak jest to obecnie proponowane przez europarlament, zmiany nie zostaną uchwalone. Propozycje będą osłabiane na kolejnych etapach negocja-

cji. Jednak polityczny rdzeń zostanie zachowany. Chodzi mi tu między innymi o zmianę systemu głosowania i likwidację zasady jednomyślności, organizację działania Komisji Europejskiej, ograniczenie liczby komisarzy. To jest oczywiście celowe działanie, że w pierwszej kolejności proponuje się bardzo daleko idące zmiany, całkowicie przemeblowujące charakter Unii Europejskiej, a w późniejszych etapach się to łagodzi – powiedział „Codzienną” prof. Krasnodębski. – Jest to zabieg, dzięki któremu rządy

będą mogły w swoich krajach powiedzieć, że przecież propozycje nie są tak radykalne jak na początku, a więc można je przyjąć. Jestem przekonany, że takie samo tłumaczenie byłoby ze strony polskiego rządu, jeśli tworzyć go będzie koalicja KO, Trzeciej Drogi i Lewicy. Swoją zgodę na nie-dobre dla Polski propozycje uargumentują tym, że wiele w negocjacjach zyskali i tak naprawdę już nie można więcej ugrać – dodaje.

Prof. Krasnodębski podkreślił również, że „obywatele państw należących do UE nie wiedzą, co im proponują lewicowo-liberalne środowiska”. – Sprawa jest wyciszona. W Polsce ten temat jest obecny, ale też nie we wszystkich mediach. Natomiast na Zachodzie prawie w ogóle się o tym nie mówi. Rolą polskiego społeczeństwa i polskich mediów jest także próba dotarcia do tych zagranicznych środowisk, bo przecież tutaj nie chodzi tylko o suwerenność i niepodległość Polski, ale także innych państw Starego Kontynentu – podkreśla prof. Krasnodębski.

TK zajmie się unijnymi karami dla Polski

SPRAWIEDLIWOŚĆ \ Dziś zbierze się Trybunał Konstytucyjny, aby kontynuować rozpoznawanie wniosku prokuratora generalnego o zbadanie, czy nałożenie kar finansowych na Polskę za niezamknięcie kopalni w Turowie i stworzenie Izby Dyscyplinarnej w SN jest zgodne z naszą konstytucją.

Wniosek prokuratora generalnego dotyczy unijnych przepisów, na podstawie których Trybunał Sprawiedliwości UE nałożył kary na Polskę za niezamknięcie kopalni w Turowie i zezwolenie na działanie Izby Dyscyplinarnej SN. Zbięgniew Ziobro podkreślił w dokumencie złożonym do TK, że „nałożenie na Rzeczpospolitą Polskę, jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, okresowej kary finansowej

lub ryczałtu za niezastosowanie się do orzeczonego środka tymczasowego (...) nie znajduje podstawy prawnej w prawie międzynarodowym”. Zaznaczono też, że kary nałożone na Polskę godzą w suwerenność państwa i narodu. O komentarz do tej sytuacji i możliwego wyroku TK poprosiliśmy posła Marka Asta, prawnika i dotychczasowego szefa komisji sprawiedliwości i praw człowieka. – Trudno

powiedzieć, czy TK zamknie sprawę na wtorkowym posiedzeniu, ponieważ jej rozstrzygnięcie musi zapaść przy pełnym składzie trybunału. Natomiast jest prawdą, że jest wiele wątpliwości co do tych orzeczeń instytucji unijnych. Pamiętamy, że kara w sprawie kopalni w Turowie została zasądzona jednoosobowo przez panią sędzię Silvę de Lapuente, która znana jest z lewicowych sympatii politycz-

nych. Pani sędzia nie miała kompetencji, aby sama zdecydować o tak gigantycznych karach za niezamknięcie naszego przedsiębiorstwa, tak ważnego dla bezpieczeństwa energetycznego Polski – mówi „Codzienną” poseł Ast. Dodał również, że „Sejm podzielił stanowisko prokuratora generalnego, uznając za zasadny wniosek do TK”. – Ciekawe jednak, czy to stanowisko zostanie podtrzymane. Wiemy

przecież, że nowy marszałek Sejmu w przeszłości twierdził, że kopalnię w Turowie powinno się zamknąć. Biorąc to pod uwagę, obawiam się, że opinia Sejmu w sprawie kar za niezamknięcie tego obiektu może być jakoś modyfikowana – ocenił dotychczasowy szef sejmowej komisji sprawiedliwości i praw człowieka.

.....
(jp)



RZĄD \ Morawiecki: Polityka społeczna powinna być wyjęta poza nawias sporu politycznego

Polska droga rozwoju ponad podziałami

Szef rządu Mateusz Morawiecki przedstawił Dekalog Polskich Spraw, czyli listę propozycji, które mogłyby być fundamentem tworzonej przez niego Koalicji Polskich Spraw. – Główny lider opozycji chce odejść od realizacji waszych podstawowych punktów programowych. My proponujemy realizację także waszych punktów programowych – mamy know-how, wiemy, jak dalej uszczelniać system podatkowy – zwrócił się do polityków obecnej większości.

Adrian Siwek

Premier podczas konferencji prasowej z udziałem minister rodziny i polityki społecznej Marleny Maląg oraz minister zdrowia Katarzyny Sójki przedstawił kolejne punkty Dekalogu Polskich Spraw.

Morawiecki wskazał, że jego filarami są tematy związane z polityką społeczną, edukacją i zdrowiem. Wśród propozycji zawartych w dekalogu znalazły się m.in. takie kwestie, jak: kontynuacja programu Maluch+, wprowadzenie emerytur stażowych, wprowadzenie emerytury wdowiej i zniesienie podatku na emeryturę do poziomu wysokości płacy minimalnej, zwiększenie wydatków na edukację i szkolnictwo do 6 proc. PKB, zwiększenie wynagrodzenia nauczycieli i wykładowców na uczelniach wyższych i realizacja docelowego punktu 7 proc. PKB na



fot. Paweł Supernak/PAP

zdrowie zgodnie z ustawą PiS do 2027 r.

– Dekalog Polskich Spraw mógłby być fundamentem Koalicji Polskich Spraw. Koalicji Polskich Spraw, o której mówił pan prezydent, spokojnego, normalnego rozwoju. Tego chcą od nas wyborcy. Nasi wyborcy – mam

na myśli wszyscy wyborcy w Polsce – powiedzieli ni mniej, ni więcej, tylko tyle – ocenił.

Wyraził także chęć spotkania z marszałkiem Sejmu Szymonem Hołownią, któremu chce przedstawić „konkretne propozycje dla polskich rodzin”, który-

mi są: wakacje kredytowe na 2024 r., zamrożenie cen energii elektrycznej i przedłużenie w 2024 r. zerowego VAT na żywność. – Kryzys energetyczny jeszcze nie jest za nami. Musimy realizować nasze działania osłonowe, dlatego misja naszego rządu musi być kon-

tynuowana. Zerowy VAT na żywność także ulży portfelom polskich rodzin – zaznaczył. Szef rządu wyjawiał, że projekty w tych sprawach zostaną złożone w Sejmie we wtorek.

Jeżeli chodzi o proces tworzenia rządu, Mateusz Morawiecki ujawnił, że w tym tygodniu oficjalnie rozpoczyna się rozmowy z innymi ugrupowaniami. – Rozmowy, które toczą z parlamentarzystami, głównie z posłami, to rozmowy poufne. Zaproszenia, które wyjdą do szefów innych formacji politycznych, będą oficjalne. W zależności od tego, czy oni skorzystają z tego, czy nie, będziemy mogli opinii publicznej przedstawić rezultaty tych rozmów – przekazał.

Podczas konferencji prasowej premier opowiedział także o swoich politycznych planach na przyszłość, jeżeli nie uda mu się utworzyć rządu. – Chciałbym stanąć na czele Zespołu Pracy Państwowej – oświadczył. Wyjaśnił, że zespół ten będzie „patrzył bardzo mocno na ręce naszym wówczas oponentom politycznym, wszystkim, którzy będą tworzyli rząd”. Zaznaczył, że częścią jego prac będzie „pokazywanie Polakom, czym grozi obecna reforma w Unii Europejskiej”. – Idzie taka zmiana w Unii Europejskiej, że gdyby została wdrożona w tym kształcie, to praktycznie polski rząd, Sejm, parlament nie miałyby nic do powiedzenia w kluczowych tematach, o których dzisiaj rozmawiamy – mówił.

Platforma szykuje grunt pod wpuszczanie migrantów z Białorusi

GRANICA \ Totalni już bez żadnego kamuflażu pokazują, jakie będzie ich podejście do kwestii bezpieczeństwa granicy. Poseł KO Franek Sterczewski zapowiedział rezygnację z tzw. pushbacków, czyli cofania nielegalnych migrantów na teren, z którego przybywają. – Każde takie stwierdzenie trzeba potencjalnie brać jako zapowiedź działań niebezpiecznych dla naszej ojczyzny – ocenił poseł PiS Piotr Kaleta w rozmowie z „Codzienną”.

Odkryło się pierwsze zebranie Parlamentarnego Zespołu ds. Pomocy Humanitarnej, w którego skład wchodzi 11 parlamentarzystów z KO, Lewicy i Trzeciej Drogi. W spotkaniu wzięli udział m.in. przedstawiciele Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Fundacji Ocalenie, Grupy Granica, Homo Faber i Polskiej Akcji Humanitarnej.

Wszyscy uczestnicy tego spotkania byli zgodni – powinno się zrezygnować z tzw. pushbacków na granicy polsko-białoruskiej. Gra-

nica musi być bezpieczna i chroniona przed niekontrolowanymi przekroczeniami. Jednak jeśli ktoś dokona takiego przekroczenia, powinien podlegać karze administracyjnej, a nie karze średniowiecznej, skutkującej narażeniem życia i zdrowia – przekonywał poseł Koalicji Obywatelskiej Franciszek Sterczewski.

Jak zespół ten chce zastąpić pushbacki? – Osoby mające tytuł do wniosku o ochronę międzynarodową powinny mieć możliwość

złożenia go w humanitarny sposób. Jeśli Straż Graniczna twierdzi, że dana osoba nie powinna przekroczyć granicy, istnieją cywilizowane metody deportacji. Koszt powinna współponosić UE – wyjaśnił Sterczewski.

Podczas komisji powtarzane były stare kłamstwa wpisujące się w retorykę Kremla na temat tego, co dzieje się na granicy. Europoseł Janina Ochojska znowu mówiła o „ciałach uchodźców w lesie”. – Ja swego czasu, niektórzy mówią, że tak chlap-

nęłam w Zetce, o ciałach, które są w lesie. Jestem pewna, że tacy ludzie są. Ich rodziny, jak również te osoby zasługują na to, żeby znaleźć te ciała, powiedzieć, ile tych ludzi było, zapewnić im godny pochówek, czy to w Polsce, czy w kraju pochodzenia. I również poszukiwanie tych, którzy być może żyją, ale w jakiś sposób gdzieś zaginęli. Te osoby powinny zostać odnalezione. Tu honor Polski wręcz staje na podium – przekonywała.

Sprawę w rozmowie z „Codzienną” skomentował po-

seł PiS Piotr Kaleta. – Franek Sterczewski powinien się wypowiadać na temat spraw, na których lepiej się zna. Na przykład powinien założyć zespół parlamentarny ds. wychowywania młodzieży w trzeźwości i promocji trzeźwego poruszania się na rowerach. Mimo że on nie jest w Platformie Obywatelskiej, jego propozycje należy rozważać właśnie jako propozycje tej formacji, bo każda propozycja, jaką oni będą składać w sprawie bezpieczeństwa naszej granicy, trzeba rozpatrywać niezwykle poważnie. I każde takie stwierdzenie trzeba potencjalnie brać jako zapowiedź działań niebezpiecznych dla naszej ojczyzny, bo za chwilę pojawią się pomysły rozbioru muru na granicy, bo przecież niektórzy politycy i działacze tej formacji o tym otwarcie mówią, więc trzeba uważnie się im przyglądać – zaznaczył.

Adrian Siwek



NADZIEJE NA RZĄD PiS

RZĄD \ Prezydent powierzył misję tworzenia rządu Mateuszowi Morawieckiemu i mam nadzieję, że uda się go stworzyć i że uzyska on poparcie w Sejmie – podkreślił w TVP1 minister w KPRM Michał Dworczyk (PiS).

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



fot. Wikipedia/d

NOWI DOWÓDCY

WOJSKO \ Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak wyznaczył gen. bryg. Krzysztofa Knuta na dowódcę 8 Dywizji Piechoty Armii Krajowej oraz płk. Rafała Kowalskiego na zastępcę dowódcy.

POLITYKA \ Zdaniem większości będziemy mieli za dużo broni

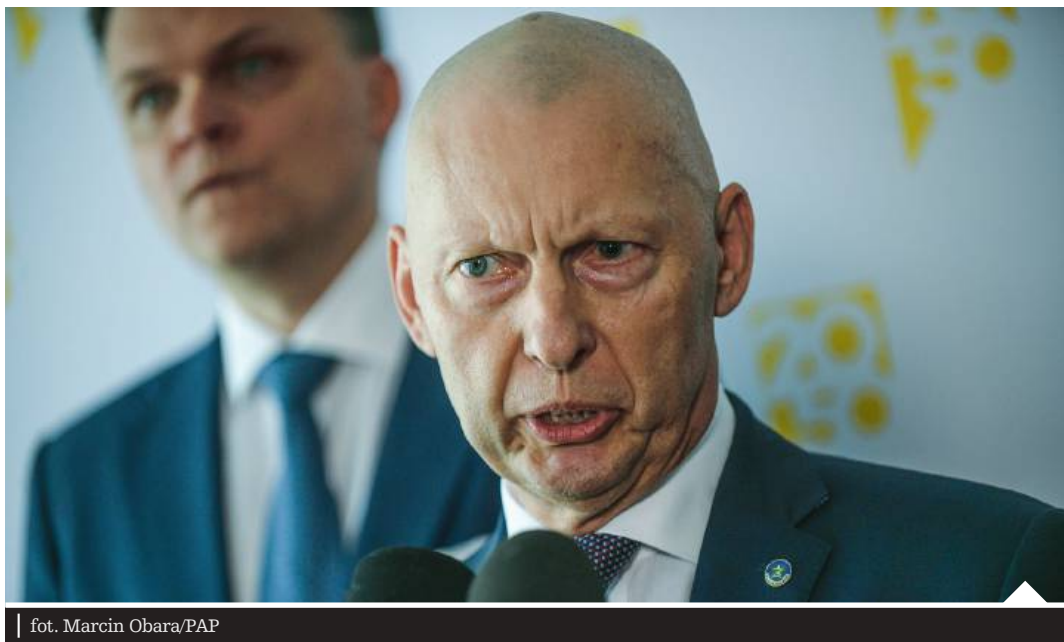
Różański na ścieżce do rozbrojenia

Senator Polski 2050, a dawniej gen. Wojska Polskiego Mirosław Różański skrytykował działania PiS dotyczące rozbudowy armii. W rozmowie z niemieckim dziennikiem „Frankfurter Allgemeine Zeitung” polityk powiedział, że rząd miał ograniczoną zdolność analizy i „manię wielkości”. – Dzisiaj, po tym jak opadł powyborczy kurz, u polityków opozycji powinna nastąpić daleko idąca refleksja i zastanowienie nad sytuacją Polski – mówi nam wiceszef MON Wojciech Skurkiewicz.

Jacek Liziniewicz

Różański udzielił wywiadu niemieckiej gazecie, w której skrytykował kontrakty zbrojeniowe. – Mogło też chodzić o manię wielkości. Obawiam się, że wizja największej armii lądowej jest hasłem populistycznym – mówił Różański. Polityk Polski 2050 uważa też, że szczególnie pod lupę powinny być wzięte kontrakty koreańskie. „Jeśli kupuje się w Ameryce, to dlaczego jeszcze sprowadza się rakiety Chunmoo z Korei Południowej?” – pyta generał. Jego zdaniem realizacja zamówień na wyrzutnie HIMARS oraz samoloty F-35 przeciągnie się na lata 2028–2030. – Krótko mówiąc: potrzebujemy mniej wyrzutni, a więcej rakiet do zestrzeliwania. Sytuacja na Ukrainie pokazuje, jak ważna jest amunicja – mówi Różański. Jego zdaniem zapowiedzi PiS o tworzeniu największej armii lądowej w Europie były populizmem.

Co ciekawe, senator Różański miał inne podejście przed wyborami. Gdy w Radiu Zet usłyszał pytanie: „Czy dzięki ministrowi Błaszczakowi Polska będzie miała najsilniejszą armię lądową w Europie?”, odpowiedział na nie jednoznacznie „tak”. Już wtedy zapowiadał jednak, że kontrakty zbrojeniowe



fot. Marcin Obara/PAP

trzeba przejrzeć. Tym razem Różański krytykuje Koreańczyków, ale w ostatnich latach podawał w wątpliwość praktycznie każdy krok polskiego Ministerstwa Obrony Narodowej. Fatalnie oceniał kontrakt na czołgi Abrams. Generał Różański jest przeciwnikiem ich wprowadzania, gdyż uważa, że polskiej armii nie jest potrzebny czwarty typ czołgów. Zakup amerykańskiej konstrukcji krytykował od początku. – Najważniejsze pytanie brzmi: ile będzie kosztować uzbrojenie i wyposażenie skorup, bo o takich mówimy. To wycofane z armii USA i pozbawione systemów skorupy – mówił świeżo po

ogłoszeniu zakupu. W zasadzie trudno wymienić kontrakt na zakup broni, którego gen. Różański by nie krytykował. O F-35 mówił, że są za drogie i nas na nie nie stać, a politycy Polski 2050 wyśmiewali warunki kontraktu. O dronach Bayraktar, które w pierwszych miesiącach wojny na Ukrainie siły zniszczenia w rosyjskiej armii, również wypowiadał się niepochwlebnie. Zwracał uwagę na przeprowadzenie przetargu. – Ten zakup jest dużym zaskoczeniem. Z jednej strony potrzebujemy takich rozwiązań jak systemy bezzałogowe, natomiast tryb i sposób ich pozyskania jest mocno za-

skakujący – oceniał gen. Różański w Onecie. Oczywiście krytykował również zakup karabinków Grot produkowanych w Radomiu. Stał się jednym z elementów kampanii, jaką polskiemu producentowi wytoczył Onet. Jego zdaniem karabinki nie mogą strzelać w nocy, psują się i są awaryjne. Co ciekawe, z kolei jego kolega Marek Sawicki mówi o tym, że kupujemy za dużo broni z USA.

Wczoraj odpowiedział mu minister obrony Mariusz Błaszczak. „Partia Hołowni tym samym głosem co PO. To Wy cierpicie na chroniczny kompleks niższości. Dlatego każdy propanstwowy projekt, który swoją skalą wy-

kracza ponad tablice Mendelejewa albo orla z czekolady, nazywacie megalomanią. To Wam się naiwnie wydaje, że obronią nas Niemcy, dlatego na wojsku można oszczędzać. Doprowadziliście do tego, że do 2015 r. mieliśmy jedynie fasadę armii z niewystarczającą liczbą żołnierzy, posowieckim sprzętem i niskim budżetem. Polska potrzebuje nowoczesnych i licznych Sił Zbrojnych RP, żeby obronić naszą niepodległość. Tak długo, jak tego nie zrozumiecie, będziecie działać na szkodę naszej Ojczyzny” – twierdzi Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej.

– Politycy opozycji powinni już wyjść z wyborczego trybu uprawiania polityki. Dzisiaj dla nas bezpośrednim zagrożeniem jest Federacja Rosyjska, Białoruś i działania podejmowane bezpośrednio z inicjatywy Kremla. Są one wymierzone nie tylko w Sojusz Północnoatlantycki, nie tylko w kraje flankowe Sojuszu, ale również w naszych bezpośrednich sąsiadów niezgadających się z polityką Kremla. Dzisiaj Polska chce stworzyć taki potencjał odstraszania, aby nikt nie odważył się podnieść ręki na nasz kraj. To jest absolutnie związane z bezpieczeństwem Polski i Polaków – mówi nam Wojciech Skurkiewicz, wiceszef MON.

Bodnar chce rządzić uchwałami

PARLAMENT \ Większość sejmowa nie ma zamiaru rezygnować z rządzenia za pomocą uchwał sejmowych. Orędownikiem odwołania sędziów decyzją Sejmu jest były rzecznik praw obywatelskich, a obecnie senator większości Adam Bodnar. Politycy PiS podkreślają, że to wprowadzanie bezprawia, a wątpliwości mają również konstytucjoniści.

Adam Bodnar był wczoraj gościem TVN24 i stwierdził, że sędziowie awansowani po 2018 r. powinni zostać zdegradowani, a ci, którzy zostali sędziami, przestać nimi być. Jego zdaniem uchwała Sejmu wystarczy do stwierdzenia, że sędziowie TK nie są sędziami, a wyroki wyrokami. – Uważam, że uchwałą Sejmu można potwierdzić, że zostali oni wybrani w sposób niezgodny z prawem do

TK i że nie mają statusu sędziów. Co więcej, to wynika zarówno z orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak i tego, że zostało wszczęte postępowanie przed KE w związku z tym, że trybunał nie może być uznawany za sąd w rozumieniu prawa UE – stwierdził Adam Bodnar.

Dzisiaj ma się rozpocząć posiedzenie Sejmu, ale najprawdopodobniej nie będą na

nim podejmowane uchwały w sprawie TK i KRS. Zapowiedzi Adama Bodnara skomentował sędzia Sądu Najwyższego Kamil Zaradkiewicz. „Panu Bodnarowi polecam powściągliwość i lekturę kodeksu karnego. Poza Konstytucją” – stwierdził prawnik. Odesłał też do dwóch artykułów Kodeksu karnego, które dotyczą zamachu na konstytucyjny organ i wywieranie wpływu na czynności sądu.

Prawnicy przypominają również, że decydujący głos w sprawie sędziów ma prezydent Andrzej Duda. W art. 179 można przeczytać, że „sędziowie są powoływani przez prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, na czas nieoznaczony”. Art. 180 ustawy zasadniczej mówi również, że „sędziowie są nieusuwalni”. Co ciekawe, bezprawne działania opozy-

cji wspiera z kolei środowisko polityczne związane ze stowarzyszeniem Iustitia, które bryluje w mediach. Wszystko wskazuje na to, że większość sejmowa jednak poczeka na nowy rząd.

– Przede wszystkim warto podejmować uchwały, jeżeli one mogą być bardzo szybko i skutecznie zrealizowane. Uważam, że nie ma co się spieszyć, jeżeli jest rząd i element wykonawczy, to dużo łatwiej wykonuje się uchwały, również uchwały sejmowe – powiedział w poniedziałek szef klubu KO Borys Budka. Podkreślił, że o porządku obrad decyduje marszałek Sejmu.

.....

Jacek Liziniewicz



DEMOKRATYCZNY SENATOR CHCE RZUCIĆ WYZWANIE BIDENOWI

USA \ Demokratyczny senator Joe Manchin nie wyklucza, że wystartuje w wyborach prezydenckich jako kandydat niezależny. Wcześniej jego głos wielokrotnie blokował co bardziej lewicowe pomysły Joeego Bidena. Demokraci są przerażeni – boją się, że odbierze Bidenowi tyle głosów, że da to zwycięstwo Donaldowi Trumpowi.

ARGENTYNA \ Nie lubi Putina, kocha wolny rynek

„Argentyński Trump” wygrał wybory prezydenckie

Wybory prezydenckie w Argentynie wygrał ekonomista Javier Milei. Jest on zwolennikiem skrajnego liberalizmu gospodarczego. Media często nazywają go „argentyńskim Trumpem”.

Wiktoria Młynarz

Milei jest profesorem ekonomii, który specjalizuje się w tematyce wzrostu gospodarczego. Sławę zdobył jako ekspert, którego często zapraszano do telewizji i radia, prowadził też swój własny program. Jego kariera polityczna jak na razie jest jednak bardzo krótka. Dopiero w 2021 r. został posłem z libertariańskiej partii LLA, ale zasłynął głównie brakiem aktywności i licznymi nieobecnościami.

Gdy ogłosił swój start w wyborach prezydenckich, jego popularność zaczęła szybko rosnąć. Kiedy 13 sierpnia odbyły się prawybyory, niespodziewanie w nich zwyciężył, zdobywając 29,68 proc. głosów – o niemal 10 proc. więcej, niż dawały mu najbardziej optymistyczne sondaże. Po przeliczeniu 98 proc. głosów w drugiej turze Milei zdobył 55,8 proc., pokonując ministra gospodarki Sergio Massę i zostając prezydentem elektem.

Jako ekonomista Milei jest zwolennikiem skrajnego liberalizmu gospodarczego. Twierdzi, że w głębi duszy jest anarchokapitalistą, i uważa, że „państwo jest wrogiem”, ale z powodów praktycznych jest minarchistą – kimś, kto uważa, że państwo powinno zajmo-



fot. AGUSTIN MARCARIAN/Reuters/Forum

wać się wyłącznie tym, co konieczne, np. wymiarem sprawiedliwości i obronnością. Postulował nawet legalizację handlu organami.

Milei oparł swoją kampanię na obietnicy rezygnacji z peso i przejścia na dolary amerykańskie. Jego zdaniem to jedyny sposób na pokonanie inflacji w Argentynie, która sięga już 140 proc. Chce także likwidacji banku centralnego i połowy ministerstw.

Te cięcia symbolizuje piła łańcuchowa, z którą często pojawiał się na spotkaniach wyborczych. Już po zwycięstwie zapowiedział, że wprowadzone przez niego zmiany będą radykalne i szybkie, bo wobec kryzysu gospodarczego nie ma czasu na półśrodki.

Jeśli chodzi o poglądy na sprawy obyczajowe, Milei jest wysoce niejednoznaczny. Nie ukrywał na przykład, że jest fanem orgii. Postulował

też pełną legalizację prostytucji i sprzedaży narkotyków. Z drugiej strony nie ukrywa, że jest przeciwnikiem aborcji, którą otwarcie nazywa mordem, i zapowiada cofnięcie ustawy, która ją zalegalizowała. Jego zdaniem rząd powinien w tej sprawie przynajmniej przeprowadzić referendum. Krytykuje też marksizm kulturowy i polityczną poprawność.

Jeśli chodzi o politykę zagraniczną, Milei jasno okre-

ślił się na początku rosyjskiej inwazji, kiedy przyszedł do Kongresu z przypinką w barwach Ukrainy. – Ci z nas, którzy bronią idei wolności, nie mogą tolerować takiej inwazji, jakiej Rosja dokonała na Ukrainę – powiedział dziennikarzom. Oskarżał też lewicowy rząd o kolaborację z reżimem Putina, a nawet postulował zerwanie stosunków z Rosją. Jeszcze mocniej polityk krytykuje Chiny. Uważa, że Argentyna powinna ograniczyć z nimi stosunki handlowe. – Ludzie w Chinach nie są wolni, nie mogą robić tego, co chcą, a gdy to robią, są zabijani. Handlowalibyście z zabójcami? – pytał. Uważa, że Argentyna nie powinna wstąpić do sojuszu BRICS, a zamiast tego oprzeć swoją politykę zagraniczną na sojuszu z USA i Izraelem. W Argentynie, gdzie nadal żywa jest pamięć o wojnie o Falklandy, wielkie kontrowersje wzbudza za to jego miłość do Margaret Thatcher. Otwarcie twierdzi on, że brytyjska premier jest jego inspiracją i nazywa ją „jednym z największych przywódców w historii ludzkości” z powodu jej roli w pokonaniu ZSRS. Twierdzi też, że Argentyna będzie mogła odzyskać Falklandy na drodze dyplomacji, ale będzie musiała dać Londynowi coś w zamian.

Koniec z imigrantami na hulajnogach

SKANDYNAWIA \ Finlandia zмага się z atakiem hybrydowym Rosji, która podważa jej granicę poprzez wspieranie nielegalnych imigrantów. Podobną metodę od wielu miesięcy stosuje reżim z Mińska przeciwko Polsce.

W fińskim Vartius, najdalej wysuniętym na południe otwartym przejściu na granicy z Rosją, rozpoczęła się budowa dodatkowych barier ochronnych. Władze w Helsinkach planują ustawienie tam płotów i zapory, których celem ma być zabezpieczenie granicy przed niekontrolowanym napływem imigrantów, którzy są tam celowo zwożeni przez reżim na Kremlu. Jak podają fińskie służby, sytuacja w tym regionie na razie jest spokojna, ale

bardzo prawdopodobne jest, że Moskwa będzie tam zwozić imigrantów. Na granicę trafiło też wsparcie policyjne z oddalonego o około 400 km Oulu. Wcześniej informowaliśmy, że rząd w Helsinkach niepokoi gwałtowny wzrost liczby nielegalnych imigrantów, chociaż ich łączna liczba nadal jest względnie mała.

W poprzednich dniach w rejon ten trafiali imigranci z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, którzy używali rowerów i hulajnóg. W rejo-

nie Kuhmo temperatura spada obecnie do ok. -10 stopni Celsjusza, a na drogach leży śnieg. Jak informują fińskie służby, korzystają oni z rowerów i hulajnóg jedynie na ostatnim odcinku drogi, wcześniej są zaś przywożeni m.in. autobusami i samochodami. – Część z przybyłych do nas imigrantów sprawiała wrażenie, jakby przekraczała granicę wbrew swojej woli. Rosjanie wypychają ich, a następnie zamykają szlaban, a powrót na

stronę rosyjską jest niemożliwy – przyznał w rozmowie z agencją STT dowódca jednostki w Kuhmo-Vartius Jooko Kinnunen.

Działania Rosji powodują, że fińskie władze zdecydowały się zamknąć cztery główne przejścia na granicy wschodniej w Karelii, które zmagają się w ostatnim czasie z dużym, sztucznie wykreowanym przez stronę rosyjską naporem migracyjnym. Rosja najprawdopodobniej mści się za niedawne

wejście tego państwa do NATO i wsparcie dla Ukrainy.

Obecnie drogę w kierunku na Petersburg i Moskwę trzeba pokonać drogą okrężną. Decyzja Helsinek ma obowiązywać przez trzy miesiące, do 18 lutego. Od soboty otwarte pozostają jedynie cztery inne przejścia graniczne na północy kraju oraz w Laponii. Fińskie władze poinformowały, że jeśli dojdzie do eskalacji zjawiska w północnym rejonie, to są gotowe zamknąć również całą wschodnią granicę. Liczącą ponad 1340 km granicę wschodnią ochrania obecnie ponad 1300 funkcjonariuszy straży granicznej.

.....
Aleksander Klos



ZMARŁA BYŁA PIERWSZA DAMA

POŻEGNANIE \ W wieku 96 lat zmarła była pierwsza dama USA Rosalynn Carter. Była aktywna w administracji swojego męża Jimmiego, brała udział w posiedzeniach gabinetu. Walczyła o dobro chorych psychicznie.

fot. Wikipedia/d



fot. Twitter/d

SZEF PENTAGONU ODWIEDZIŁ KIJÓW

UKRAINA \ Sekretarz obrony USA Lloyd Austin odwiedził w poniedziałek Kijów. Szef Pentagonu zapewnił, że jego państwo nadal będzie wspierać Ukrainę w walce z rosyjską inwazją, „teraz i w przyszłości”.

BLISKI WSCHÓD \ Piractwo morskie w wykonaniu Huti

Izrael niszczy Hamas i odpiera ataki Hezbollahu

Na wodach Morza Czerwonego proirańscy Huti zajęli w weekend statek handlowy „Galaxy Leader”. – To kolejny akt irańskiego terroru – skomentowało biuro izraelskiego premiera Beniamina Netanjahu. Natomiast terroryści z Hezbollahu przeprowadzili w poniedziałek ostrzał izraelskich koszar w Biranit. Jak zauważył minister obrony Izraela Joaw Galant, od 7 października Hezbollah wystrzelił w stronę Izraela już ponad 1 tys. pocisków. Tymczasem w Strefie Gazy Sił Obronne Izraela zbliżają się od północy do centrum Dżabaliji.



Iran wyraźnie dąży do eskalacji | fot. mat. pras./d

Paweł Kryszczak

W niedzielę proirańscy rebelianci Huti, którzy od 2014 r. biorą udział w krwawej wojnie domowej w Jemenie, porwali na Morzu Czerwonym statek handlowy „Galaxy Leader” i wzięli 25 członków załogi jako zakładników. Operatorem statku handlowego jest Japonia, sama zaś jednostka należy do brytyjskiej firmy, w której swoje udziały ma izraelski biznesmen Rami Unger, jeden z najbogatszych obywateli tego państwa. Rzecznik Huti Yahya Saree stwierdził, że zajęcie statku było odpowiedzią na „ohydne czyny wobec ich palestyńskich braci w Gazie i na Zachodnim Brzegu”. Już kilka dni temu Huti poinformowali, że izraelskie lub powiązane z Izraelem statki znajdujące się na Morzu Czerwonym i w Cieśninie Bab al-Mandeb zostaną wzięte na cel. Biuro Netanjahu potępiło zajęcie jednostki, określając te działania jako „akt terroru”. „To kolejny irański akt terroryzmu, prezentujący eskalację działań wojennych Iranu przeciwko obywatelom wolnego świata, które niosą konsekwencje dla bezpieczeństwa międzynarodowej żeglugi” – skomentowało biuro premiera Beniamina Netanjahu, cytowane przez amerykańską agencję prasową Reuters.

Do aktu piractwa na Morzu Czerwonym odniosły się również Stany Zjednoczone. – Zajęcie przez Huti statku „Galaxy Leader” na Morzu Czerwonym stanowi rażące naruszenie prawa międzynarodowego. Żadamy natychmiastowego uwolnienia statku i jego załogi – stwierdził w oświadczeniu rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego USA. Operujący w Jemenie Huti od dłuższego czasu w ramach „solidarności” z terrorystami z Hamasu prowadzą uderzenia dronowe oraz rakietowe na Izrael. W Strefie Gazy Izrael nadal prowadzi operację „Żelazne miecze”. Cały czas realizowane są też naloty izraelskiego lotnictwa na cele Hamasu w Strefie Gazy, co znacząco zmniejsza potencjał bojowy terrorystów. Tym razem na podstawie danych służb wywiadowczych Amenu oraz Szin Betu piloci IDF przeprowadzili z niedzieli na poniedziałek udane uderzenia, w których wyeliminowano trzech dowódców kompanii Hamasu.

W walce z izraelskimi wojskami terroryści z Hamasu od niedawna zaczęli sięgać po terrorystów samobójców. Na nagraniach opublikowanych przez islamistów można zobaczyć wykorzystanie zamachowców samobójców w ataku na szpital pediatryczny Al-Rantisi. Ciężkie walki IDF oraz oddziałów Hamasu mają miejsce na zachód od Bajt Lahija. Wojska izraelskie, w tym oddziały pancerne, prowadzą natarcie na północ od miasta Dżabalija. Nie ustaje wymiana ognia pomiędzy Siłami Obronnymi Izraela a terrorystami z libańskiego Hezbollahu. Wczoraj proirańska grupa zaatakowała przy użyciu pocisków balistycznych Burkan H-2 oraz moździerzów koszały Izraelczyków w Biranit. Zaatakowano ponadto miasto Kirjat Szemona w północnym Izraelu. – Libańska organizacja terrorystyczna Hezbollah wystrzeliła ponad 1 tys. pocisków w kierunku Izraela od 7 października br. – poinformował izraelski minister obrony Joaw Galant. Z kolei Izraelcy uderzyli na cele wojskowe Hezbollahu w Tayr Harfa, Rab Al-Thalateen, Muhaybib, Al-Jeben oraz Yarin na południu Libanu.

Babcia na bruk, imigranci do jej mieszkania

KRYZYS MIGRACYNY \ Niemcy nadal zmagają się z dużą liczbą nielegalnych migrantów. Landy nie otrzymują zaś wystarczającej pomocy od rządu w Berlinie. Powoduje to dramaty takie jak sytuacja 77-letniej emerytki z Würzburga.

Pani Krystyna Thiele otrzymała od władz Würzburga bardzo nieprzyjemny „prezent” w dniu swoich 77-urodzin. Urzędnicy nakazali jej bowiem wyprowadzenie się z wynajmowanego mieszkania komunalnego, które użytkowała przez 23 lata. Ma ono zostać zajęte przez imigrantów. W rozmowie z portalem Mainpost.de Thiele powiedziała, że usłyszała, że mieszkanie jest dla niej za duże i dlatego zostanie przekazane imigrantom. Pod koniec miesiąca zostanie przeniesiona do innego mieszkania lub mieszkania współdzielonego. Nikt nie poinformował jej jednak, gdzie ma żyć do tego czasu. Nakazano jej też pozbycie się połowy mebli. Emerytka otrzymuje niecałe 700 euro emerytury, co nie wystarcza na wynajęcie mieszkania na otwartym rynku. W całych Niemczech brakuje miejsc dla imigrantów,

a lokalne władze narzekają na rząd w Berlinie, że przekazuje na ich utrzymanie zbyt małe środki. Te jednak w przyszłorocznym budżecie zamiast wzrosnąć mają jeszcze spaść – i to o połowę, co dotknie również uchodźców z Ukrainy. Kanclerz Scholz liczy, że uda mu się wymusić na unijnych krajach przyjęcie paktu migracyjnego i w ten sposób pozbycie się licznych imigrantów, którzy nie stanowią wsparcia dla niemieckiej gospodarki. Aby powstrzymać coraz gorsze sondaże SPD, kanclerz obiecał nie tylko uszczelnienie granic, ale również przeprowadzenie szybszych deportacji imigrantów, którzy nie otrzymali azylu bądź zostali uznani za zagrożenie dla bezpieczeństwa kraju. (ak)

Rosjanie nie chcą zapłacić podatku za gaz

BEZPIECZEŃSTWO ENERGETYCZNE \ Bułgaria obłożyła podatkiem rosyjski gaz, który płynie przez jej terytorium. Coraz więcej wskazuje jednak, że nie otrzyma tych pieniędzy.

Bułgaria 13 października wprowadziła podatek na rosyjski gaz, który płynie rurociągami przez jej terytorium, od strony Turcji. Jego wysokość ustalono na 10 euro za 1 MWh. Ten podatek oburzył Węgry i Serbię, ale rząd w Sofii obiecywał, że jego koszty poniesie rosyjski Gazprom. Spodziewał się, że zapłaci on dodatkowe 1,2–1,5 mld euro rocznie do budżetu. Bułgarzy spodziewali się, że Gazprom zapłaci ten podatek w połowie listopada, ale nadal nie otrzymali pieniędzy. Jak donosi bułgarska edycja portalu Euractiv, problemem jest to, że rosyjski gaz jest mieszany z gazem z innych źródeł, zanim trafi do bułgarskiej części rurociągu. Gazprom nie zareagował na razie w żaden sposób na wprowadzenie podatku i wiele osób wątpi, czy Rosjanie go zapłacą. Mini-

ster finansów Bułgarii Asen Wasilew zapowiedział już, że jeśli tego nie zrobią, to rząd, zgodnie z podpisanymi wcześniej kontraktami, obłoży rosyjską firmę grzywną i skonfiskuje jej aktywa. Wasilew przyznał w niedzielę, że z tych pieniędzy planowano sfinansować nowe inwestycje, ale „wypadły one z ogólnych ram budżetu”. Równocześnie wchodząca w skład koalicji rządzącej partia GERB ogłosiła, że być może nigdy nie zobaczą tych pieniędzy, i zażądała usunięcia ich z przyszłorocznego budżetu, co zwiększyłoby deficyt państwa o niemal 1 proc. Wasilew stwierdził, że te obawy nie mają podstaw. Oskarżył też o „sianie paniki” rosyjski Łukoil, który zagroził, że z powodu zakazu eksportu rosyjskiej ropy zamknie rafinerię w Burgas. (wm)



SUROWCE \ W drugim roku trwania wojny w Ukrainie Austria wciąż w dużym stopniu korzysta z dostaw gazu z Rosji. Z danych austriackiej firmy energetycznej E-Control wynika, że udział Rosji w imporcie gazu ziemnego wyniesie w tym roku ok. 60 proc. Rosyjski gaz trafia do Austrii przez Ukrainę.

RYNEK PRACY \ Potrzeba kompleksowego podejścia, obejmującego dostęp do edukacji, szkoleń zawodowych oraz kreowania szans na rynku pracy

Konieczna aktywizacja zawodowa migrantów

W obliczu narastającego deficytu pracowników na polskim rynku pracy konieczność aktywizacji migrantów staje się niezbędna dla zrównoważonego rozwoju gospodarczego – przestrzegają pracodawcy i eksperci rynku pracy.

Andrzej Ratajczyk

Analiza trendów demograficznych prowadzona na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego wskazuje, że już za 30 lat osoby powyżej 50. roku życia będą stanowiły połowę polskiego społeczeństwa. Jednocześnie około 90 proc. osób osiągniętych wiek emerytalny decyduje się na porzucenie miejsca pracy. Regularnie rośnie także liczba osób pobierających emeryturę. Prognozy dla polskiego rynku pracy są więc co najmniej niepokojące. Naturalnym kierunkiem jest zatem aktywizacja zawodowa migrantów.

Jak wynika z raportu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), według stanu na koniec czerwca 2023 r. wśród ubezpieczonych 6,7 proc. osób miało obywatelstwo inne niż polskie. W ZUS było zarejestrowanych 1094 tys. obcokrajowców, co oznacza wzrost o 8,1 proc. w stosunku do stanu na koniec czerwca ub.r. Aż 59,6 proc. cudzoziemców było pracownikami, 3,7 proc. prowadziło działalność gospodarczą, a pozostali byli objęci innymi formami zatrudnienia. Najliczniejszą grupą ubezpieczonych w ZUS obcokrajowców od wielu lat są oby-



Cudzoziemcy już obecnie odgrywają znaczącą rolę w licznych sektorach | fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

watele Ukrainy. Stanowią oni 68,4 proc. wszystkich cudzoziemców zarejestrowanych w ZUS oraz 4,6 proc. wszystkich ubezpieczonych. Na koniec czerwca liczba osób z Ukrainy zarejestrowanych w ZUS wyniosła 748 tys., co oznacza wzrost o 11,1 proc. w stosunku do stanu sprzed roku.

W opinii ekspertów aktywizacja migrantów wymaga kompleksowego podejścia, obejmującego dostęp do edukacji, szkoleń zawodowych oraz kreowania szans na rynku pracy. Szczęólnego znaczenia nabiera dziś więc konieczność nakreślenia ram

właściwej polityki migracyjnej dla Polski, która będzie w stanie odpowiedzieć na wyzwania gospodarcze i demograficzne naszego kraju. – Polska polityka migracyjna musi uwzględniać uwarunkowania prawne i integracje społeczne migrantów. Strategia ta musi zawierać perspektywy krótko- i długookresowe oraz realizować upraszczanie przepisów. Ważnym elementem w tym wszystkim jest digitalizacja i automatyzacja procesów. Nie wyobrażam sobie tu działania na podstawie procedur „papierowych” – mówiła prof. Gertruda Uścińska, prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, podczas konferencji „Wyzwania rynku pracy – czy migracja może uratować polską gospodarkę?”, zorganizowanej przez Związek Przedsiębiorców i Pracodawców.

Cudzoziemcy już obecnie odgrywają znaczącą rolę w licznych sektorach, dlatego kształtowanie polityki w zakresie aktywizacji zarobkowej migrantów nie może odbywać się w oderwaniu od bieżących potrzeb biznesu. – Z perspektywy sektora, który reprezentuję, tj. przewozu osób taksówkami, sytuacja na rynku pracy robi się napięta.

W Polsce może brakować nawet do 150 tys. kierowców zawodowych. Zapotrzebowanie na pracowników jest tak wysokie, że zdecydowana część dużych firm mogłaby znaleźć nowe miejsca pracy dla tysięcy nowych pracowników od zaraz – wskazał Marcin Moczyróg, dyrektor generalny Ubera na Europie Środkowo-Wschodnią.

Legalna migracja to także szanse rozwoju polskich firm na wspólnym europejskim rynku pracy i usług. – Obecnie polscy przedsiębiorcy legalnie zatrudniający obcokrajowców napotykają jednak wiele przeszkód, aby świadczyć usługi w innych krajach Wspólnoty. Cierpią na tym zarówno polskie przedsiębiorstwa, które nie mogą się rozwijać, jak i budżet państwa, który z racji tego nie może pobierać należnych składek i podatków – stwierdził Andrzej Korkus, prezes agencji pracy EWL.

Mimo zaabsorbowania przez krajowy rynek pracy znacznej liczby cudzoziemców wciąż występuje wiele problemów, w szczególności w kontekście legalizacji pracy. Dlatego Związek Przedsiębiorców i Pracodawców zaprezentował pakiet rozwiązań, które mają poprawić sytuację. – Postulujemy m.in. likwidację tzw. informacji starosty (test oceniający, czy w przypadku planów zatrudnienia cudzoziemca na konkretne stanowisko na rynku nie znajdują się dostępni pracownicy z Polski), uwolnienie większej liczby terminów w celu uzyskania wizy krajowej w najważniejszych placówkach, ustalenie prawa do pracy w czasie oczekiwania na zezwolenie na pobyt i pracę oraz wzmocnienie roli pracodawcy w procesie uzyskania jednolitego zezwolenia na pobyt i pracę – poinformował Jacek Podgórski, dyrektor Forum Pracy w Związku Przedsiębiorców i Pracodawców.

Rekordowy WIG

GIEŁDA \ Warszawski parkiet rozgrzewa się do czerwoności, bijąc kolejne rekordy. W poniedziałek giełdowy indeks WIG około godz. 11 osiągnął poziom ponad 75,2 tys. pkt. To najwyższy wynik w historii. W ostatnich miesiącach Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie osiąga bardzo dobre wyniki.

W poniedziałek ok. godz. 11 warszawski indeks WIG osiągnął poziom 75 236,8 pkt, po wzroście o 1,55 proc. To najwyższy poziom w historii. Po godz. 11 indeks WIG zaczął lekko spadać, by zejść poni-

żej 75 tys. przed godz. 11.30. Od tego czasu WIG znowu powoli rósł do południa.

Od początku tego roku WIG wzrósł o prawie 31 proc. Poprzedni rekord indeksu WIG wynosił

75 018 pkt i został ustanowiony w trakcie sesji 8 listopada 2021 r. Z kolei najwyższe zamknięcie w historii WIG miał 5 listopada, kiedy zakończył dzień na poziomie 74 813 pkt.

III kwartał był bardzo dobry dla Grupy Kapitałowej Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie. Od lipca do września 2023 r. przychody grupy wyniosły ponad 106 mln zł i były o 1/5 wyższe w porównaniu z III kw. 2022 r. Koszty działalności operacyjnej w tym okresie wyniosły 74,6 mln zł.

Zysk EBITDA GK GPW wyniósł w III kw. 2023 r. 39,7 mln zł i był wyższy o ponad 36 proc. rok do roku, na podobnym poziomie ukształtował się także

zysk netto w tym okresie. – W przypadku zysku netto osiągnęliśmy 4 proc. ponad oczekiwania analityków. Tak duży poziom zysku netto doprowadził do tego, że finalnie rentowność Grupy Kapitałowej GPW wzrosła do ponad 37 proc. – podsumował Adam Młodkowski, członek zarządu GPW.

W ciągu dziewięciu miesięcy 2023 r. Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie zarobiła na czysto 111,3 mln zł.

(p.woz.)

JEST WAŻNY PROJEKT. CHODZI O NASZE RACHUNKI

TWÓJ PORTFEL \ Rząd planuje przedłużenie na 2024 r. zamrożonych cen m.in. prądu dla gospodarstw domowych – wynika z wpisu opublikowanego w poniedziałek w wykazie prac legislacyjnych rządu. Utrzymane miałyby zostać limity zużycia prądu uprawniające do tańszej energii. Projektowane rozwiązania mają odnosić się też do gazu i ciepła.

INWESTYCJE \ Polski koncern rozpycha się na Norweskim Szelfie Kontynentalnym

Orlen znacząco zwiększy wydobywanie gazu

Spółka PGNiG Upstream Norway z Grupy Orlen przejmuje kontrolę nad całą działalnością spółki wydobywczej Kufpec Norway. W efekcie transakcji wydobywanie gazu ziemnego Grupy Orlen w Norwegii wzrośnie o jedną trzecią i będzie przekraczać 4 mld m sześć. rocznie.

Andrzej Ratajczyk

Norweska spółka Grupy Orlen zawarła umowę kupna 100 proc. udziałów w Kufpec Norway, spółce zależnej Kuwait Foreign Petroleum Exploration Company k.s.c.c. W wyniku przejęcia kontroli nad norweską spółką PGNiG Upstream Norway zwiększy swoje udziały w eksploatowanych już złożach. Finalizacja transakcji planowana jest do końca roku i wymaga jeszcze stosownej akceptacji ze strony administracji norweskiej. – Dzięki przejęciu udziałów w Kufpec Norway wydobywanie gazu przez Grupę Orlen w Norwegii wzrośnie o ponad 1 mld m sześć. rocznie. To zdecydowanie zwiększa nasze możliwości zaspokojenia zapotrzebowania rynku polskiego oraz całego regionu w oparciu o własne zasoby gazu. Ta transakcja nie tylko przybliży nas do realizacji celów strategicznych Grupy Orlen, ale zapewnia także szereg synergii, które wzmacniają nasz potencjał rozwojowy w Norwegii – poinformował Daniel Obajtek, prezes zarządu Orlen SA.

Przejmowana działalność obejmuje m.in. udział



Dzięki przejęciu udziałów w Kufpec Norway wydobywanie gazu przez Grupę Orlen w Norwegii wzrośnie o ponad 1 mld m sześć. rocznie
| fot. Andrzej Ratajczyk/Gazeta Polska

ły w pięciu złożach, na których Grupa Orlen prowadzi już eksploatację. Gwarantuje to płynną integrację nabytych aktywów, optymalizację kosztów operacyjnych oraz – poprzez skokowy wzrost skali działalności – dostęp do atrakcyjnego finansowania dalszych inwestycji. Zakup udziałów w Kufpec Norway zostanie sfinansowany w całości ze środków wypracowanych przez PGNiG Upstream Norway z działalności operacyjnej na Norweskim Szel-

fie Kontynentalnym. W przeciwieństwie do dotychczasowych akwizycji PGNiG Upstream Norway umowa dotyczy przejęcia wszystkich udziałów w norweskiej spółce wraz z całym jej majątkiem. Umowna cena transakcji wynosi 445 mln dol. (na dzień 1 stycznia br.) i obejmuje wartość przejmowanych złóż, jak również wartość pozostałych aktywów Kufpec Norway, w tym istotne saldo środków pieniężnych. W wyniku przejęcia

w 2024 r. produkcja PGNiG Upstream Norway wzrośnie do ponad 100 tys. baryłek ekwiwalentu ropy naftowej (boe) dziennie. To poziom, który kwalifikuje spółkę do grupy dużych producentów ropy i gazu w Norwegii.

Akwizycja norweskiej spółki przełoży się na wzrost zasobów wydobywalnych pod kontrolą PGNiG Upstream Norway do prawie 400 mln boe. Ponad 80 proc. przejmowanych zasobów stanowi gaz ziemny, co wpi-

suje się w strategię Orlenu zakładającą maksymalizację produkcji gazu na potrzeby zaopatrzenia rynku polskiego i rynków innych krajów regionu. Wszystkie produkujące złoża mają połączenie z infrastrukturą pozwalającą tłoczyć wydobywany surowiec gazociągami Baltic Pipe do Polski. Oprócz pięciu eksploatowanych złóż Grupa Orlen przejmie też kontrolę nad udziałami w gazowym złożu Eirin, które przewidziane jest do zagospodarowania z wykorzystaniem infrastruktury wydobywczej złoża Gina Krog. Umożliwi to szybkie uruchomienie dostaw gazu z Eirin, zapewniając jednocześnie atrakcyjną rentowność i niską emisję CO₂ z produkcji.

W maju tego roku Orlen zakończył uruchomiony pod koniec 2022 r. proces integracji swojej działalności w Norwegii, konsolidując aktywa wydobywcze PGNiG Upstream Norway i Lotos Exploration & Production Norge. Obie spółki znalazły się w Grupie Orlen w wyniku przejęcia przez koncern w 2022 r. Grupy Lotos oraz PGNiG. Po zakończeniu przejęcia Kufpec Grupa Orlen będzie posiadała 94 koncesje na Norweskim Szelfie Kontynentalnym, co daje pod tym względem 5. miejsce wśród firm działających na tym obszarze. Biorąc pod uwagę zasoby wydobywalne, które wyniosą ok. 400 mln boe, norweska spółka Orlenu będzie plasowała się na 9. miejscu, z czego ok. 60 mld m sześć. to zasoby gazu ziemnego. Z kolei ze względu na wielkość produkcji gazu ziemnego – ponad 4 mld m sześć. rocznie – spółka znajdzie się na 7. pozycji firm wydobywczych na Szel-fie Norweskim.

Film internetowy wstrząsnął rynkiem piwa w Azji

CHINY \ Urząd celny Korei Południowej podał, że koreański import piwa z Chin spadł w zeszłym miesiącu o ponad 40 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim po opublikowaniu wirusowego wideo przedstawiającego mężczyznę oddającego mocz do zbiornika w najpopularniejszym chińskim browarze – Tsingtao. Na chińskiej wpadce korzystają już konkurenci.

Według Koreańskiej Służby Celnej wielkość importu piwa z Chin spadła o 43 proc. w stosunku do roku poprzedniego do niecałych 2,3 tys. ton w październiku, a wartość zakupów piwa z sąsiedniego kraju spadła o 38 proc. do 1,93 mln dol.

Na nagraniu opublikowanym i szeroko komentowanym w internecie widać umundurowanego mężczyznę wspinającego się po wysokim murze i oddającego mocz do zbiornika w browarze Tsingtao.

Browar zapewnił, że partia siodu została wycofana

z użytku, a spółka BK, która importuje piwo Tsingtao do dystrybucji w Korei, zapewniła, że zakład pokazany na filmie produkuje piwo do lokalnej konsumpcji na rynku chińskim. Jednak incydent z oddaniem moczu wzbudził bardzo poważne obawy wśród konsumentów co

do bezpieczeństwa chińskiej żywności i napojów.

Jak to w biznesie bywa, na porażce jednego korzysta drugi. W ubiegłym miesiącu import piwa z Japonii wzrósł o 302 proc. w stosunku do roku poprzedniego do ponad 7,3 tony, a jego war-

tość wzrosła aż o 377 proc., do 6,14 mln dol.

Tsingtao to popularna marka chińskiego piwa, a także nazwa największego w Chinach browaru, posiadającego 15 proc. udziałów w rynku chińskim.

W październiku całkowity import piwa do Korei wzrósł o 9,4 proc. w stosunku do roku poprzedniego do 18,8 tys. ton i wzrósł o 24 proc., do 17,34 mln dol. Całkowity eksport piwa z kraju wzrósł w tym samym okresie o 18 proc. do 7,5 tys. ton i wzrósł o 48 proc. do 5,74 mln dol., co spowodowało deficyt handlowy w koreańskim segmencie piwa w wysokości 11,61 mln dol.

Paweł Woźniak

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PAŃSTWO**

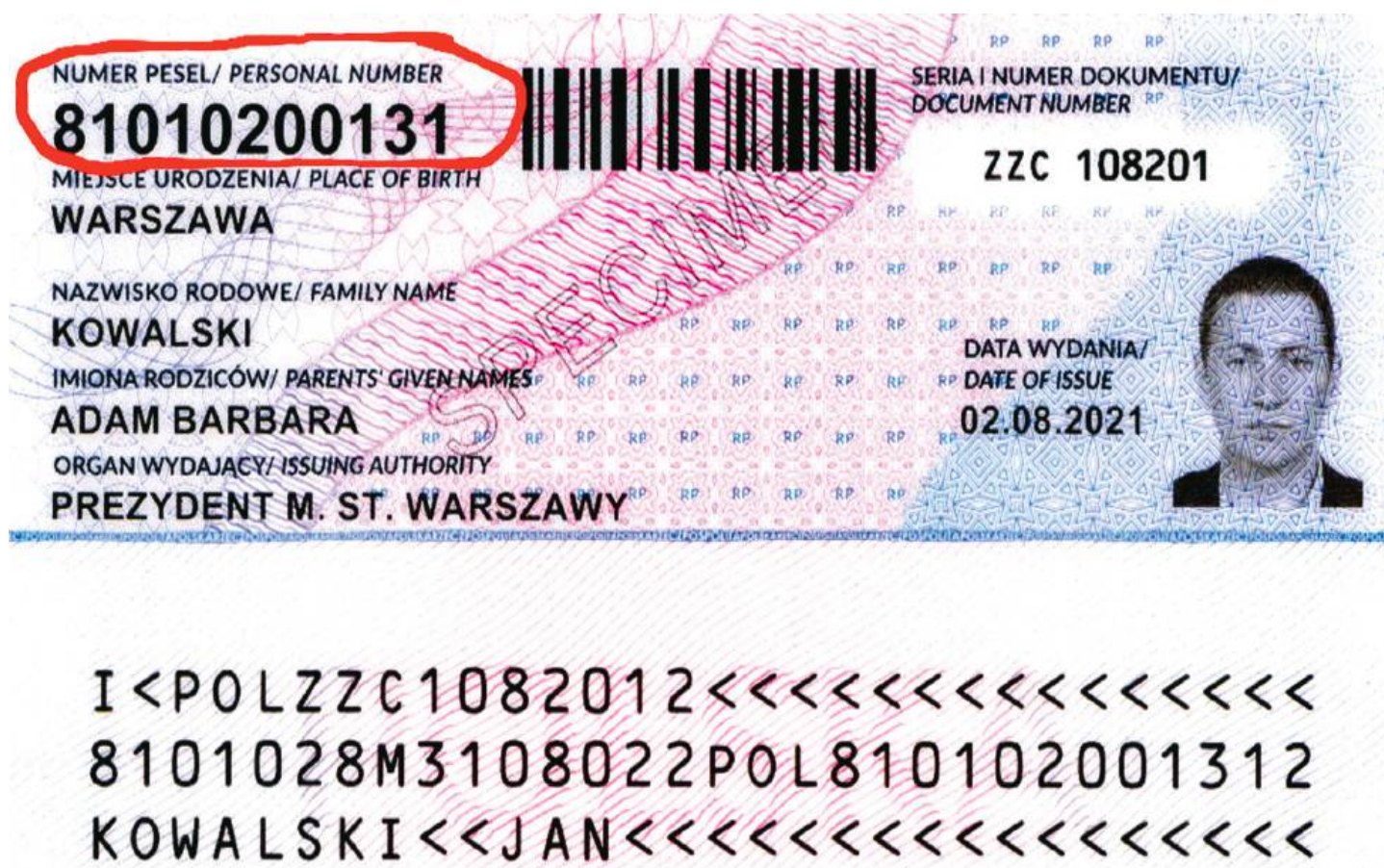


**HANDEL ** Zainteresowanie Black Friday w Polsce zbliża się do średniej europejskiej, blisko 2/3 Polaków planuje skorzystać z Black Friday i Cyber Monday – wynika z badania Strategy & Polska. Największą popularnością w Black Friday cieszy się odzież – zauważono. Jak wskazano, Polacy wyróżniają się na tle innych państw europejskich dużym stopniem świadomości i potrafią ocenić, czy rzeczywiście spotykają się z atrakcyjną ofertą zakupową.

– Zachęcam do tego, żeby wpisać swój PESEL do rejestru już teraz – takie zastrzeżenie można cofnąć w każdej chwili. Obecnie możemy zrobić to szybko i wygodnie przez stronę Gov.pl, a już wkrótce będzie także możliwość zastrzeżenia numeru PESEL w aplikacji mObywatel – dodał minister. Dane będą gromadzone w nowo utworzonym systemie, a zastrzeżenie i rezygnacja z niego będą odbywały się w czasie rzeczywistym.

Zastrzeż PESEL, a nie wyłudzą kredytu na twoje dane

Startuje I etap nowego rozwiązania poprawiającego bezpieczeństwo danych obywateli – 17 listopada rozpoczął się proces, którego celem jest pełne wdrożenie zabezpieczenia naszych danych przed ewentualnymi konsekwencjami kradzieży tożsamości. Dzięki temu instytucje finansowe, notariusze i sądy będą mogli rozpocząć proces integracji z systemem. – Obywatele, którzy będą mieli zastrzeżony PESEL, a padną ofiarą oszustów i na skradzione im dane ktoś np. wyludzi kredyt, nie będą musieli takiego kredytu spłacać – wyjaśnia minister cyfryzacji Janusz Cieszyński.



Numer PESEL jest jedną z kluczowych danych osobowych Polaków | fot. gov.pl/d

Zastrzec numer PESEL można w urzędzie gminy albo online – wystarczy wejść na stronę Mobywatel.gov.pl, a następnie wybrać sekcję „Twoje dane” i „Rejestr zastrzeżeń PESEL” oraz aktywować pole „Zastrzeż PESEL”. Zastrzeżenie można cofnąć w tej samej sekcji.

Zobowiązane do weryfikacji zastrzeżenia będą banki i SKOK-i, firmy pożyczkowe, telekomunikacyjne, notariusze oraz sądy. Przykładowe czynności wymagające weryfikacji zastrzeżenia to wzięcie pożyczki, kredytu, założenie rachunku w banku (np. konta, skorzystanie z karty kredytowej), leasing konsumencki, wydanie duplikatu karty SIM, sprzedaż nieruchomości. Dzięki nowym przepisom nikt nie zaciągnie zobowiązania finansowego, wykorzystując nasze dane. Pojawi się też

ograniczenie konsekwencji dochodzenia roszczeń wobec osoby, której skradziono tożsamość. Doprowadzi to do zmniejszenia liczby przestępstw z użyciem cudzej tożsamości i ograniczenia strat wynikających z wyłudzeń.

– Rejestr zaczynnie działać 17 listopada, ale banki, firmy pożyczkowe, operatorzy telekomunikacyjni i notariusze będą mieli obowiązek sprawdzania, czy PESEL ich klienta nie jest zastrzeżony, dopiero od 1 czerwca 2024 r. Teraz nawet nie mają takiej możliwości technicznej. Integracja systemów informatycznych dopiero się rozpocznie – informuje Bartłomiej Drozd, ekspert ChronPESEL.pl.

Niestety jest jeszcze wiele przypadków, w których przestępcy mogą wykorzystać skradziony PESEL,

a przed skutkami których nowy rejestr nie chroni. To wszystkie umowy z konsumentem, w których dochodzi do wydania towaru lub wykonania usługi, a zapłata za nie następuje później. Są to np. wszelkie umowy najmu mieszkania, samochodu, drogiego sprzętu budowlanego itp. Inny przykład to założenie jednoosobowej działalności gospodarczej, a następnie wyłudzenie przez nią drogich towarów z hurtowni na fakturę z odroczone terminem płatności. Tu przestępcy mogą wykorzystać NIP, czyli numer identyfikacji podatkowej.

– Najbardziej przewrotnym przykładem, kiedy mimo zastrzeżenia numeru PESEL można paść ofiarą jego wyłudzenia, są kredyty bankowe, a więc jedna z najczęstszych usług finansowych, z których korzystają konsumenci – komentuje Bartłomiej Drozd. – Przestępcy wcale nie muszą wykorzy-

stać skradzionego PESEL do wyłudzenia kredytu na konsumenta, mogą się bowiem spodziewać, że bank go sprawdzi w rejestrze zastrzeżeń. Zamiast tego mogą założyć na ten PESEL firmę, po czym złożyć wniosek kredytowy na nią. Bank wówczas będzie weryfikował NIP, nie PESEL, i zapewne kredytu udzieli – dodaje.

NIP to unikatowy numer, służący m.in. do kontaktu z urzędem skarbowym. Pomaga zidentyfikować podatnika prowadzącego działalność gospodarczą. Można też zweryfikować podatnika dzięki NIP – poprawność i status NIP przedsiębiorcy i osób fizycznych można sprawdzić przez internet poprzez usługę „Sprawdzanie statusu NIP”, udostępnioną przez Ministerstwo Finansów na stronie Podatki.gov.pl. Można także uzyskać tę informację w urzędzie skarbowym, który wydał numer identyfikacji podatkowej.



JAZZ \ W najbliższy czwartek w Kaliszu rozpocznie się 50. Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych. Impreza odbywa się każdego roku od pół wieku, nie zatrzymał jej stan wojenny, a w czasie pandemii dostępna była dla fanów online. Gwiazdą tegorocznej edycji będzie Billy Cobham – perkusista Milesa Davisa.

KINO \ Dziesiąte Głodowe Igrzyska czas zacząć

Młodzieńcze lata szatana

Do kin wszedł właśnie film „Igrzyska śmierci. Ballada ptaków i węży” oparty na powieści Suzanne Collins pod tym samym tytułem. Obraz stanowi godne zakończenie, a zarazem prequel kultowej serii, którą pokochały miliony młodych widzów na całym świecie.

Łukasz Czarnecki

Akcja widowiska toczy się 64 lata przed wydarzeniami z filmów, w których główną bohaterkę grała Jennifer Lawrence, i tym razem koncentruje się na postaci antagonisty oryginalnej tetralogii – Coriolanusa Snowa (w tej roli Tom Blyth). Nie jest on tu jeszcze bezlitosnym dyktatorem dystopijnego państwa powstałego na gruzach Stanów Zjednoczonych. Spotykamy go jako 18-latkę, właśnie kończącego ostatnią klasę liceum i borykającego się z licznymi problemami – jest bowiem potomkiem potężnego rodu, który po śmierci jego rodziców bardzo podupadł, tak że teraz rodzina Snowów ma wręcz problemy ze znalezieniem pieniędzy na opłacenie czynszu. Młody Coriolanus,



Polskim widzom w trakcie seansu robi się zaś ciepło na sercu, bo arenę, na której trybuci walczą o przeżycie, zagrała nasza wrocławska Hala Stulecia | fot. mat. pras./d

przodujący we wszystkich przedmiotach, wiele obiecuje sobie po perspektywie zdobycia prestiżowego stypendium, które pozwoli mu pójść na studia i rozwiązać

kłopoty finansowe bliskich. Niestety, na ceremonii zakończenia roku okazuje się, że zasady przyznawania nagrody uległy zmianie, aspirującym do niej absolwentom

zostają przydzieleni przybyli do Kapitolu trybuci mający wziąć udział w dziesiątych Głodowych Igrzyskach – ten, którego podopieczny zyska największą sympatię pu-

bliczności, zgarnie stypendium. Sytuacja młodego Snowa wydaje się beznadziejna, gdyż pod jego skrzydła trafia delikatna, liryczna i nie do końca zrównoważona truba-durka z Dystryktu 12 – Lucy Gray Baird (Rachel Zegler). Młodzieniec gotów jest jednak na wszystko, byle zdobyć pieniądze, więc zaczyna z desperacją przygotowywać dziewczynę do występu, który wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zakończy się jej śmiercią.

Pamiętając, kim Coriolanus zostanie w przyszłości, obserwujemy początki drogi, która uczyniła z niego demona w ludzkim ciele. Dobro i zło nieustannie mieszają się w jego postaci, walcząc o władzę nad duszą Snowa, na przemian dokonującego wyborów szlachetnych i nikczemnych. Tom Blyth genialnie oddaje rozterki młodzieńca coraz bardziej pogrążającego się w mroku. Niepospolita uroda aktora przysparza dodatkowych niepokojących konotacji – w końcu Lucyfer, zanim upadł, był najpiękniejszym z aniołów, a Snow, podobnie jak spadający z niebios władca demonów, pędzi ku piekielnej otchłani z przerażającą prędkością.



| fot. Wikipedia/d

Ile Hiroszimy w Warszawie

WYSTAWA \ Nie bez powodu wystawa ta prezentowana jest w budynku Banku Japonii w Hiroszimie. To bowiem jeden z nielicznych obiektów, które przetrwały wybuch bomby atomowej 80 lat temu. Japończycy oglądają tam wystawę o zrównanej z ziemią Warszawie '44.

„Warszawa. Feniks z popiołów” opowiada m.in. losy stolicy Polski pod okupacją niemiecką w czasie Powstania Warszawskiego. Ekspozycja została zorganizowana przez Muzeum Powstania Warszawskiego i Instytut Adama Mickiewicza, we współpracy z Instytutem Polskim w Tokio oraz Urzędem Miasta Hiroszimy.

„Z historią Powstania Warszawskiego nierozzerwalnie wiąże się uniwersalna przestroga przed tym, jakie skutki niesie ze sobą wojna. Zarówno na wystawie, jak i na towarzyszącym jej

przeglądzie polskich filmów o powstaniu staniemy przed obrazami spustoszenia. A przecież zrujnowane miasto to tylko część wojennego obrazu. Ludność cywilna ginąca w ruinach to setki tysięcy bijących serc, które zamilkły w Warszawie na zawsze” – mówi dr Barbara Schabowska, dyrektor Instytutu Adama Mickiewicza. W ramach wystawy prezentowany jest też film „Miasto ruin”, ukazujący doszczętnie zniszczone miasto w 1945 r.

..... (sk)

Nadmierny nacisk słowny

TEATR \ Dwaj przyjaciele spotykają się, by porównać swoje... „faliczne skłonności”. Który z nich okaże się większym agresorem? Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie wystawia ceniony spektakl „Taśma” w reż. Michała Siegoczyńskiego. Co zaskakujące, upływ czasu od premiery jedynie wzmacnia przekaz Stephena Belbera.

Jon jest rozwijającym się filmowcem, Vince drobnym dilerem narkotyków. Dzieli ich niemal wszystko. Łączy przeszłość, a konkretnie licealny związek z Emi. Obaj się z nią spotykali, ale jeden z nich dopuścił się przemocy seksualnej wobec kobiety. Czy możliwe jest zadośćuczynienie? A jeśli tak, to w jakiej konkretnie formie? Odpowiedzi na te pytania okazały się miazdzące i padną już wkrótce, w czasie konfrontacji z dziewczyną. Karalny czyn nie ulega przedawnieniu, tak samo jak temat wykorzystywania seksualnego w popkulturze.



Czy przestępstwo, które nie ulega przedawnieniu w świetle prawa, może ulec przedawnieniu w sercu nie tylko ofiary, ale i sprawcy? | fot. mat. pras./d

Przedawnieniu nie ulega też i sama „Taśma” Siegoczyńskiego, która choć nagrodzona kilkanaście lat temu na Kaliskich Spotkaniach Teatralnych, dziś trafia jeszcze celniej, bo na bardziej podatne społecznie podłoże.

Najmocniejszą stroną sztuki jest aktorstwo wcielenio-

we Adama Sajnuka (w roli Vince'a). Ale fani teatru i kina powinni zobaczyć Magdalenę Popławską w roli Amy, która niczym nie ustępuje Umie Thurman z filmowej wersji „Taśmy” z 2001 r. w reż. Richarda Linklatera.

..... Sylwia Krasnodębska

POLECAMY

sklep.gazetapolska.pl
Sklep Niepodległego Polaka

Książki na jesienne wieczory...

ORZEŁ, LEW I KRZYŻ. HISTORIA I KULTURA KRAJÓW TRÓJMORZA. TOM 2

PROF. WOJCIECH ROSZKOWSKI

Pierwszy tom poświęcony był historii krajów Trójmorza aż po czasy fin de siècle, drugi obejmuje wiek XX i XXI z wyjątkiem, wszakże Grecji, Ukrainy i Mołdawii – nieobecnych w pierwszej części dzieła prof. Wojciecha Roszkowskiego – zarys ich dziejów i kultury prezentowany jest zatem tu, od zarania po dzień dzisiejszy.

Idea Trójmorza odżyła w III RP pod rządami prawicy. Pierwsze spotkanie Inicjatywy odbyło się 29 września 2015 r., a pierwszy szczyt głów państw członkowskich Trójmorza miał miejsce 25 sierpnia 2016 r. w Dubrowniku. Od tego momentu współpraca rozwija się regularnie, także na poziomie banków rozwojowych, parlamentów, samorządów oraz giełd finansowych. Jednakże zagrożenia wobec krajów Międzymorza narastają i potrzebna jest na pewno większa dynamika współpracy między nimi. Wymaga to nie tylko działań politycznych, ale także podstawowej wiedzy o sobie nawzajem w poszczególnych krajach. Książka prof. Wojciecha Roszkowskiego służy właśnie poszerzeniu tej wiedzy. Wzbogacona 186 sugestywnymi ilustracjami, stanowi świetne kompendium informacyjne o Trójmorzu.

DZIEJE POLSKI. TOM 6. POTOP I OGIEŃ

PROF. ANDRZEJ NOWAK

Oj, działa się, działa! Kolejny tom „Dziejów Polski” obejmuje krótszy okres czasu. Ale biorąc pod uwagę natłok ważnych dla narodu oraz państwa wydarzeń, niektórych brzemennych w skutki na całe wieki, łatwo zrozumieć, dlaczego Autor poświęcił tym latom tak dużo miejsca. To nie Autor spowolnił pisanie, lecz w omawianym czasie historia bardzo przyspieszyła.

Dzieje Polski Tom 6 skupia się na czasie królów elekcyjnych. Mowa tam o rosnących w siłę rodach magnackich, a także o przedstawieniu Polski jako zadziwiającego imperium. Bez wątpienia wszyscy bardzo długo czekaliśmy na to dzieło!

ROWEREM PRZEZ POLSKĄ LUDOWĄ. PORTRET KRAJU Z 1958 ROKU

BERNARD NEWMAN

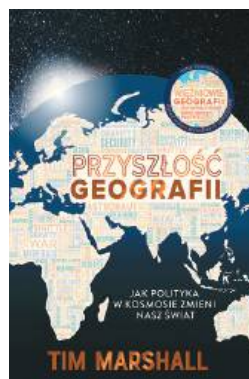
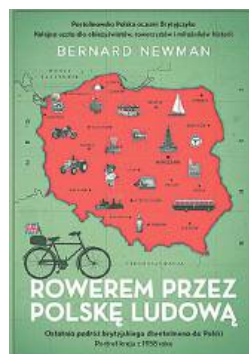
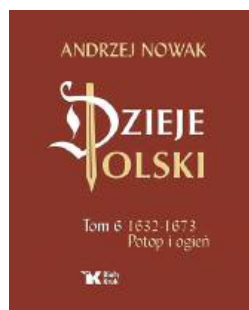
To już trzecia książka z tej serii Polska po raz ostatni widziana oczami brytyjskiego podróżnika Rusczy, won! – usłyszysz Bernard Newman, kiedy dotrze do Polski w 1958 roku. Świat z uwagą spogląda na kraj, który po mrocznych latach stalinizmu usiłuje ustać na nogach, nie stracić resztek niezależności, a może nawet wyrwać się z sowieckich łap? Angielski dżentelmen sięga po notatki z poprzednich podróży. Przypomina czytelnikom historię kraju nad Wisłą, doprawia ją swoimi najnowszymi spostrzeżeniami, a potem wsiada na siodło, by jak poprzednio, lecz po raz ostatni, przejechać się po polskich drogach i bezdrożach. Kraj jest inny, niż był w 1934 czy 1945 roku. Zaskakuje i wzrusza.

PRZYSZŁOŚĆ GEOGRAFII. JAK POLITYKA W KOSMOSIE ZMIENI NASZ ŚWIAT

TIM MARSHALL

W swojej nowej książce autor bestsellerów o geopolityce Tim Marshall opowiada o tym, jak będą wyglądać kolejne etapy wyścigu kosmicznego, jaką rolę odegrają w nim największe mocarstwa oraz jak eksploracja kosmosu wpłynie na rozwój technologii, realia ekonomiczne i prowadzenie wojen. A przede wszystkim ukazuje, jakie szanse i niebezpieczeństwa kryje przestrzeń kosmiczna dla przyszłości ludzkości. Satelity szpiegowskie krążące wokół Księżyca. Kosmiczne złoża metali warte więcej niż PKB większości krajów. Ludzie lądujący na Marsie w ciągu najbliższych dziesięciu lat. To nie science fiction. To astropolityka. Ludzie eksplorują kosmos, a odwieczna rywalizacja i walka o władzę trwa

niezmiennie. Wkrótce przestrzeń kosmiczna będzie miała taki sam wpływ na naszą historię jak góry, rzeki i morza na naszej planecie. To nie przypadek, że prym w tym wyścigu wiodą USA, Rosja i Chiny. Następne pięćdziesiąt lat zmieni oblicze globalnej polityki.



Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto 61 1240 6003 1111 0010 7516 5807
sklep@gazetapolska.pl / tel. 722 111 655



foto: Wikipedia/d

Anthony Kennedy

(ur. 1936) amerykański prawnik i polityk, sędzia Sądu Najwyższego USA od roku 1988

\\ Prawo żyje w świadomości obywateli. Konstytucja nie jest własnością grupki prawników czy sędziów, ale należy do całego narodu. \\

POLITYKA \ Pierwsze kroki i zapowiedzi wskazują, że powrót do władzy Donalda Tuska to całłościowy powrót do wszystkiego, co najgorsze z czasów jego poprzednich rządów

Rekonstrukcja 2007

Z czasów pierwszej Platformy pamiętam taką anegdotę: ponoć Leszek Miller, patrząc na bezczelność i teflonowość ekipy Tuska, miał powiedzieć z podziwem: „Ja nie wiedziałem, że tak można”. Miller nie wiedział, Tusk wie i dlatego już przymiarki do jego powrotu do władzy zapowiadają, że będzie to samo, tylko bardziej. Bo niby lekcji 2015 r. liberałowie nigdy nie odrobili, ale wygląda na to, że PiS zapomniało lekcję z roku 2007, i to wystarczyło. Pytanie, czy na pewno i na jak długo.

Już pierwszy dzień nowej kadencji Sejmu pokazał, że PiS nie będzie traktowane odpowiednio do swojej liczby posłów i poparcia wyborców. Osoby, które śledzą od lat parlamentarne rozgrywki, wskazują w swoich komentarzach na fakt, że zdarzało się już pozbawienie partii opozycyjnych posiadających kluby poselskie funkcji wicemarszałka, jednak nigdy nie chodziło o ugrupowanie, które uzyskało największą liczbę głosów w wyborach, w efekcie tworząc najliczniejszy klub.

Odwet i kordon sanitarny wokół PiS

Sytuacja jest więc nowa, a jej powtórka w Senacie w sposób tak oczywisty ukazuje zachowanie większościowej koalicji jako zemstę, że większość senacka rozważa ponoć wycofanie się ze swojej decyzji i wybór Marka Pęka w kolejnym głosowaniu. Niezależnie jednak od tego, czym ta akurat sprawa się skończy, widać już, jak będzie wyglądać sytuacja PiS czy to w prezydiach i komisjach parlamentu, czy to, już po przejęciu mediów publicznych przez nową ekipę, w audycjach prezentujących poglądy przedstawicieli partii politycznych.

Po 2015 r., by pełniej oddać proporcje sił parlamentarnych, TVP do tego typu programów zapraszała z reguły niezależnie od siebie przedstawicieli PiS i delegata rządu lub reprezentantów dwóch formacji tworzących Zjednoczoną Prawicę. Za kilka tygodni ta polityka ulegnie zapewne zmianie i samotny parlamentarzysta PiS zderzy się nie tylko z czwórką lub piątką polityków dzisiejszej opozycji, lecz również z prowadzącym, będącym kolejnym głosem „demokratycznej” większości.

Pracownicy mediów już dziś na korytarzach sejmowych biorą na ludziach prezesa Kaczyńskiego odwet w tym samym stylu, co ich przyjaciele z opozycji.

A w tym kontekście pomysł kontrolowanego podziału, który mógłby zapewnić więcej miejsc przy stołach prezydialnych i mikrofonach w mediach, zgłaszany przez Marka Jakubiaka przestaje być tak szalony, jak mogło się politykom PiS wydawać w pierwszej chwili. Nadmienię jeszcze, że choć dziś do przynajmniej niektórych programów zaprasza się również przedstawicieli prezydenta, zdarzało się już, że telewizyjni zamawiacze gości potrafili nagle o nich zapomnieć – jak stało się na długie tygodnie, gdy w pałacu Andrzej Duda zastąpił Bronisława Komorowskiego.

Czystki w mediach i ich wasalizacja

Skoro jesteśmy już przy mediach, listę wyskoków potencjalnej nowej starej ekipy pod wodzą Donalda Tuska rozpoczniemy od wymiany tweetów między ludźmi Platformy a redakcją „Wprost”. Nie wiem, czy ci pierwsi zapomnieli już, że to szarpanina z dziennikarzami tego tygodnika stała się początkiem końca poprzednich rządów partii Donalda Tuska, czy wręcz przeciwnie, pamiętają o tym bardzo dobrze, jednak złe skojarzenia są w podobnych sytuacjach nieuchronne i dla PO niebezpieczne.

Oto bowiem portal „Wprost” opublikował neutralną notatkę opisującą różne, również negatywne, reakcje internautów na fakt, że posłanka Koalicji Obywatelskiej Aleksandra Gajewska podczas obrad Sejmu w ławach izby zajmowała się dzieckiem. Na publikację zareagowała w najgorszy możliwy sposób kolejna posłanka tego ugrupowania Kinga Gajewska, która zażądała... ujawnienia nazwiska autora notki. W dyskusję włączył się dodatkowo Paweł Graś, który postanowił zaatakować Joannę Miziołek, oczekując od niej pomocy w ustaleniu autora tekstu. Redakcja wydała dość spokojne oświadczenie, spokojnie za-

reagowała też sama Miziołek, niemniej nie wróży to dobrze relacjom nowej władzy z tymi dziennikarzami, którzy nie będą w nią bezkrytycznie zapatrzeni w sejmowych korytarzach.

Tu warto przywołać niedawny film Rafała Żemkiewicza, w którym publicysta przewiduje, że jedyną grupą, która naprawdę stanie się obiektem szykan i rozliczeń ze strony nowej ekipy, nie będą poprzednicy (takie rozliczenia zawsze bowiem mogą grozić złapaniem nagle za własną rękę), ale dziennikarze uznani za „symetrystów”, a więc ci komentatorzy naszej polityki, którzy nie będąc związani z mediami jednoznacznie kojarzonymi z Nowogrodzką, byli w stanie zdobyć się na krytykę działań lub programu opozycji i obiektywizm w opisie działań premiera Morawieckiego, prezesa Kaczyńskiego i ich ludzi. Zdecydowanie przesadzona reakcja na tekst „Wprost” zdaje się te intuicję Żemkiewicza w jakimś stopniu potwierdzać.

Wycofane obietnice, zagrożone inwestycje

Donald Tusk zdaje się podejmować pierwsze decyzje tak, jakby nic się nie zmieniło do 2007 r., i tak, jakby działał w sytuacji zgodnej, całkowicie uległej koalicji, a nie trudnego sojuszu kilku dość mocnych indywidualnie partii. Niewęszcie do rządu Razem w pewnym stopniu porządkuje sytuację, pozornie tylko ją komplikując. Dzieje się tak dlatego, że ci z parlamentarzystów Lewicy, którzy najgłośniej będą bronić choćby kwestii socjalnych czy niektórych inwestycji (bardzo ciekawa była niedawna polemika Pauliny Matysiak z Karoliną Pawliczak na temat CPK, którą opublikował na swoim YouTube „Super Express”), nie będą mieli bezpośredniego wpływu na rząd.

A ten pójdzie w liberalizm, czasem w wersji skrajnej i dość absurdałnej, co widać



Krzysztof Karnkowski

\\ Znany z dość specyficznych i miłych dla Moskwy pomysłów na polską armię gen. Różański krytykuje natomiast dotychczasowe wydatki na zbrojenia. Co znakomicie koresponduje z pomysłem ponownego postawienia na czele polskiej dyplomacji Radosława Sikorskiego, znanego z polityki resetu z Rosją i powielania, również w ostatnich miesiącach, przekazów bardzo wygodnych dla Moskwy i chętnie podchwytywanych przez jej propagandę. \\

już po pierwszych zapowiedziach i pierwszych wycofanych obietnicach. Co więcej, okazuje się, że nawet w tych kwestiach, które wydawały się przedmiotem konsensusu sceny politycznej, nie będzie zgody, a blokowanie inwestycji w starym stylu – widząc to już w zapowiedziach opóźnienia oddania do użytku elektrowni atomowej. Obserwujemy nagłą eskalację oczekiwań wobec ame-

rykańskich partnerów (powtórka z topienia przed laty tarczy antyrakietowej) czy sygnały o możliwej zmianie lokalizacji.

Znany z dość specyficznych i miłych dla Moskwy pomysłów na polską armię gen. Różański krytykuje natomiast dotychczasowe wydatki na zbrojenia. Co znakomicie koresponduje z pomysłem ponownego postawienia na czele polskiej dyplomacji Radosława Sikorskiego, znanego z polityki resetu z Rosją i powielania, również w ostatnich miesiącach, przekazów bardzo wygodnych dla Moskwy i chętnie podchwytywanych przez jej propagandę.

Metoda Bachmanna

A więc znów – całosciowy powrót do wszystkiego, co najgorsze. Potwierdzą to zresztą i inne przecieki z giełdy nazwisk, przynajmniej w tym segmencie, w jakim dotyczą one Platformy. Kandydatury zdają się być kompromisem między dwoma równie destrukcyjnymi pomysłami Tuska – wybieranie osób najbardziej wrogich wobec PiS, niezależnie od stopnia ich kompromitacji i obciążeń wizerunkowych oraz dawnego upodobania do upokarzania współpracowników poprzez umieszczanie ich w resortach, na które byli najmniej przygotowani i których się nie spodziewali.

Niektóre z tych zapędów mogą mimo wszystko próbować blokować koalicjanci, którym trzeba będzie w tym dziele kibicować, jednak ostatnim szansem będzie tu prezydent. Jest oczywiste, że Tusk idzie tutaj na zwanie personalne i kompetencyjne (co utożsamiać będzie Sikorski w MSZ; co z MON, zależy zapewne od tego, czy przypadnie on Różańskiemu, czy Kosiniakowi-Kamyszo- wi, czy wreszcie komuś jeszcze innemu), któremu towarzyszyć będą spontaniczne lub orkiestrowane ataki na pozycję Andrzeja Dudy, takie jak pomysły pozakonstytucyjnego skrócenia jego kadencji przez referendum, co najpierw zaproponował Lech Wałęsa, a później podchwycił Marek Chmąj.

Pomysł absurdałny i bezprawnny, podobnie jak koncepcje obalania ustaw i wyroków uchwałami, wpisuje się jednak w logikę, która towarzyszy przynajmniej części opozycji. Niedawny artykuł Klausa Bachmanna, postulującego walkę z PiS rzekomymi metodami „państwa policyjnego PiS”, trafił najwyraźniej do wielu serc.



John Fowles

(1926–2005) angielski pisarz i eseista, autor m.in. „Kochanicy Francuza” zekranizowanej w 1981 r.

„ Powiem ci, czym naprawdę jest wojna. Psychozą spowodowaną nieumiejętnością zrozumienia wzajemnych zależności. Nieumiejętnością ustosunkowania się do naszych bliznich. Do naszej ekonomicznej i historycznej sytuacji. A przede wszystkim do nicości. Do śmierci. ”

PUBL...

15

GEOPOLITYKA \ Atak Rosji na Ukrainę a atak Hamasu na Izrael. Czy można je ze sobą łączyć?

Dwie wojny czy jeden front

Europejczycy i Amerykanie różnią się w interpretacji dwóch głównych wojen toczących się obecnie na świecie. Unia Europejska uważa, że to dwa różne konflikty, Amerykanie z kolei uważają, że to część tej samej globalnej gry.



Marcin Herman

Ostatni szczyt ministrów spraw zagranicznych krajów UE w Brukseli poświęcony był zarówno wojnie na Ukrainie, jak i wojnie na Bliskim Wschodzie. Zapowiedziano kolejne pakiety pomocy dla Ukrainy. Trudniej jednak krajom europejskim porozumieć się co do tego, jaką politykę prowadzić wobec konfliktu izraelsko-palestyńskiego.

Perspektywa europejska

Wynika to z różnych uwag i różnic. Na przykład w wielu krajach europejskich jest liczna i wpływowa mniejszość muzułmańska. Jest też tradycja polityczna sympatii dla sprawy palestyńskiej i niechęć do Izraela, nie tylko na skrajnej lewicy. Dotyczy to na przykład krajów nordyckich. Co prawda państwa UE z mniejszością muzułmańską starają się nie dopuścić do tego, by wojna na Bliskim Wschodzie spowodowała niepokoje i wzrost nastrojów islamistycznych i antyżydowskich – dlatego z taką stanowczością tłumione są co bardziej radykalne zgromadzenia antyizraelskie i prohamasowskie. Niemniej można powiedzieć, że Europa stara się trzymać równy dystans. – Oba konflikty mają zupełnie odmienny charakter. Czy można w ogóle porównywać to, co dzieje się na Ukrainie, i to, co dzieje się w Gazie? Jednocześnie jasne jest, że trzeba brać pod uwagę sposób postrzegania świata, aby uniknąć oskarżeń o podwójne standardy – powiedział szef unijnej dyplomacji Josep Borrell.

Borrell powtórzył oficjalne stanowisko UE wzywające obie strony do natychmiastowego przerwania działań zbrojnych, utworzenia korytarzy humanitarnych itd. Jak dodał, UE potępia „wykorzystywanie szpitali i ludzi jako żywych tarcz przez Hamas”, zbrodnie Hamasu i uznaje prawo Izraela do samoobrony. Z zastrzeżeniem: „prosimy Izrael o maksymalną powściągliwość i precyzję, aby uniknąć ofiar w ludziach”.



Nawet jeśli Rosja nie szkoliła Hamasu, to widać, że mogła być wzorem dla islamistów palestyńskich i sponsorującego go i szkolącego go reżimu irańskiego | fot. Nasser Ishtayeh/Zuma Press/Forum

Generalnie Unia Europejska i wszystkie jej państwa potępiają Hamas i nie widzą przyszłości tej organizacji. Jednak w części opinii publicznej (nie tylko wśród muzułmanów, ale też choćby na skrajnej lewicy) widać czasem tendencję do jego usprawiedliwiania. Chcąc nie chcąc, politycy też muszą jakoś brać to pod uwagę i być ostrożni. Ponadto Unia wspiera finansowo i politycznie zarówno Autonomię Palestyńską (dziś praktycznie ograniczoną tylko do Zachodniego Brzegu, gdzie rządzi świecka partia Fatah, ale przez lata finansowała też Strefę Gazy), jak i Izrael. Wreszcie w Europie mocny jest dyskurs antykolonialny, w którym Izrael, sojusznik USA, jest kolonialnym prześladowcą ludności palestyńskiej. Postrzegany jest jako ten silniejszy, a Palestyńczycy jako słabsi. Dlatego UE ani nie chce, ani nie może zestawiać ze sobą konfliktów na Bliskim Wschodzie i na Ukrainie.

Perspektywa amerykańska

Dla większości amerykańskich elit i opinii publicznej Izrael może być obecnie silniejszy, ale warunkowo. Gdy zestawiać Izrael nie tylko z Palestyńczykami, ale też wrogimi mu reżimami, jak Iran czy Syria, Izrael wychodzi w oczach Amerykanów na kraj i naród walczący o życie, jedyny demokratyczny w tym regionie świata.

Nie tylko w wypowiedziach przedstawicieli Białego Domu (z prezydentem Joem Bidenem na czele), ale też w realnych działaniach można dostrzec,

że Amerykanie postrzegają wojnę na Ukrainie i wojnę na Bliskim Wschodzie jako dwa fronty większego globalnego konfliktu. Administracja Bidena stara się (na razie bezskutecznie), by Kongres przyjął jeden pakiet finansowania pomocy wojskowej zarówno dla Izraela, jak i Ukrainy.

Waszyngton, jak wynika bezpośrednio z przemówień i wywiadów Bidena, postrzega obecną globalną szachownicę jako pole zmagania między siłami wolności i demokracji a reżimami autorytarnymi i totalitarnymi, jak Rosja, Iran i Korea Północna. W tle mającą Chiny. Nie jest tajemnicą, że Hamas wspierany jest przez Iran. Podobnie jak inne antyizraelskie ugrupowania, z Hezbollahem stacjonującym w Libanie i Syrii na czele, jeszcze silniejszym i bardziej związanym z Teheranem niż Hamas.

Dlatego właśnie emerytowany generał Ben Hodges, były głównodowodzący amerykańskiej armii w Europie, w brytyjskiej gazecie „The Telegraph” zasugerował, że przedłużająca się wojna na Ukrainie i opieszałość Zachodu ośmieliły stojący za terrorystami Iran do ataku na Izrael. „Być może obecnie nie ma żadnego zorganizowanego planu, ale faktem jest, że różni złończycy świata współpracują, aby osłabić Zachód i jego sojuszników. To nie jest zwykły zbieg okoliczności” – napisał.

Według niego wszystkiemu uważnie przyglądają się Chiny i analizują, czy USA, Wielka Brytania i sojusznicy mają

potencjał polityczny, gospodarczy, militarny, aby: 1. pomóc Ukrainie pokonać Rosję; 2. pomóc Izraelowi pokonać Hamas; 3. zatrzymać rozprzestrzenianie się wojny na Bliskim Wschodzie; 4. znaleźć korzystne polityczne rozwiązanie dla Izraela i Palestyńczyków; 5. powstrzymać imperialne zakusy Rosji; 6. powstrzymać Iran (np. od dalszych ataków proxy na siły amerykańskie w Syrii, do których coraz częściej dochodzi); 7. powstrzymać Chiny przed agresją na Filipiny lub Tajwan.

To nie był przypadek

Oczywiście USA też krytykują Izrael za „nieproporcjonalne użycie siły” i nawet naciskają na jego władze co do zasięgu działań wojskowych w Strefie Gazy, ale nie wpływa to na to, że są bardziej skłonne mu pomagać niż Europa.

O tym, że, jak wyraził się Hodges, atak Hamasu na Izrael właśnie teraz „to nie jest zwykły zbieg okoliczności”, mogą świadczyć informacje „The Washington Post”, z których wynika, że atak Hamasu 7 października był od dawna precyzyjnie planowany, a celem nie było tylko wkroczenie, zabicie cywilów i żołnierzy izraelskich oraz uprowadzenie zakładników, lecz także wybiecie korytarza lądowego do Zachodniego Brzegu i przejęcie tam władzy przez Hamas. Świadczyć może o tym na przykład to, że po wyparciu najeźdźców z terytorium Izraela znaleziono duże zapasy żywności.

„The New York Times” pisze z kolei, że Hamas szykował się do ataku na Izrael od 16 lat. Zbudował podziemne tunele, całą wyszkoloną armię, zgromadził niesamowite ilości rakiet, mogące równać się z ilością rakiet, jakie ma Rosja. Smutne jest to, że częściowo prawdopodobnie sfinansowała to do pewnego stopnia Unia Europejska, przeznaczając przez lata duże środki na wsparcie gospodarcze i humanitarne Strefy Gazy bez gwarancji kontroli. Bo przecież naiwnością byłoby sądzić, że Hamas nie przechwytywał dużej części tych środków.

Zbrodnicze analogie

Zbrodnie, których dokonał Hamas po ataku 7 października, wyjątkowe w swoim okrucieństwie, nawet jak na standardy konfliktu izraelsko-palestyńskiego, mające służyć opór i wzbudzić przerażenie, zdaniem rosyjskiej emigracyjnej dziennikarki Julii Łatyninej (mieszkającej zresztą w Izraelu) przypominają też sposób działania rosyjskich okupantów na zajmowanych terytoriach Ukrainy. Nawet więc jeśli Rosja nie szkoliła Hamasu, to widać, że mogła być wzorem dla islamistów palestyńskich i sponsorującego go i szkolącego reżimu irańskiego.

Plan raczej wydaje się szalony, bo Izrael wielokrotnie przecież był atakowany, nawet przez potężniejsze siły niż Hamas, nawet kilka państw naraz, i nikomu nie udało się podbić jego terytorium. Jednakże plan Putina podboju całej Ukrainy i zajęcia Kijowa w dwa, trzy dni też nie był racjonalny, a mimo to Putin zaczął pełnowymiarową inwazję. Hamas mógł też kalkulować, że w miarę jego sukcesów dołączy się Hezbollah. I rzeczywiście dołączył się do ataków na Izrael. Ale gdyby Hamas wybił korytarz lądowy do Zachodniego Brzegu i przejął tam władzę, być może Hezbollah włączyłby się bardziej.

W efekcie istnienie Izraela byłoby naprawdę zagrożone, a status quo na Bliskim Wschodzie zostałoby zachwiane. Co tworzyłoby kolejne „okna możliwości” dla agresorów. Tak jak podbicie Ukrainy miało na celu zburzenie porządku w Europie, czego Moskwa w ogóle nie ukrywała.

.....
Autor jest dziennikarzem TV Bielsat

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



21.11.2023 r.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu mieszkalnego Nr 4 położonego we Wrocławiu przy ul. Stabłowickiej 148 o powierzchni użytkowej 51,70 m² wraz z przynależnymi pomieszczeniami o łącznej powierzchni 17,85 m² oraz udziałem w wysokości 1910/10000 w częściach wspólnych budynków i budowli, a także w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka Nr 43/4 o powierzchni 0,0078 ha i Nr 43/7 o powierzchni 0,0830 ha, obręb 026401_1.0043, Pracze Odrzańskie

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU = 189,58 kWh/(m²-rok), na energię końcową: EK = 311,07 kWh/(m²-rok), na nieodnawialną energię pierwotną: EP = 342,17 kWh/(m²-rok). Jednostkowa wielkość emisji CO₂: E_{CO2} = 0,09 CO₂/(m²-rok). Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: U_{OZE} = 0,00 %.

Cena wywoławcza nieruchomości: 256 000,00 zł netto

Wadium: 25 600,00 zł Postąpienie: 3 000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 12.12.2023 r. w godz. 09.30 – 10.00, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 783 919 945. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 05.01.2024 r. o godz. 11.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/936/2023** w terminie **do dnia 02.01.2024 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 02.01.2024 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1011/KNO/936/2023. Nie otwierać przed godziną 11.00 dnia 05.01.2024 r.**”. Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- **nie później niż do dnia 28.12.2023 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1011/KNO/936/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
WE WROCŁAWIU**
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

prawa własności lokalu mieszkalnego Nr 2 położonego we Wrocławiu przy ul. Stabłowickiej 148 o powierzchni użytkowej 48,80 m² wraz z przynależnymi pomieszczeniami o łącznej powierzchni 28,42 m² oraz udziałem w wysokości 2120/10000 w częściach wspólnych budynków i budowli, a także w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działki Nr 43/4 o powierzchni 0,0078 ha i Nr 43/7 o powierzchni 0,0830 ha, obręb 026401_1.0043, Pracze Odrzańskie

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU = 215,65 kWh/(m²-rok), na energię końcową: EK = 360,48 kWh/(m²-rok), na nieodnawialną energię pierwotną: EP = 396,53 kWh/(m²-rok). Jednostkowa wielkość emisji CO₂: E_{CO2} = 0,11 CO₂/(m²-rok). Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: U_{OZE} = 0,00 %.

Cena wywoławcza nieruchomości: 242 000,00 zł netto

Wadium: 24 200,00 zł Postąpienie: 3 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 12.12.2023 r. w godz. 09.30 – 10.00, po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 783 919 945. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 05.01.2024 r. o godz. 10.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: 1011/KNO/937/2023** w terminie **do dnia 02.01.2024 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 02.01.2024 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: 1011/KNO/937/2023. Nie otwierać przed godziną 10.00 dnia 05.01.2024 r.**”. Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- **nie później niż do dnia 28.12.2023 r.** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: 1011/KNO/937/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 9 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Warunkiem skutecznego nabycia nieruchomości jest uzyskanie zgody ministra właściwego do spraw transportu na dokonanie tej czynności prawnej. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy 2 mln zł, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Rady Nadzorczej PKP S.A. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 71 717 53 80. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W GDAŃSKU**
80-852 GDAŃSK, UL. DYREKCYJNA 2-4
OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości położonej w miejscowości Lipno przy ul. Kolejowej, woj. kujawsko-pomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 3 o pow. użytkowej 57,80 m² znajdującego się w budynku mieszkalnym nr 8 wraz z pomieszczeniem przynależnym — piwnicą o pow. 8,80 m² a także z udziałem wynoszącym 666/4267 w częściach wspólnych budynku i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 2692/11 o pow. 0,2368 ha, obręb Lipno 0001.

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU = 181,29 kWh/(m²-rok), na energię końcową: EK = -354,52 kWh/(m²-rok), na nieodnawialną energię pierwotną: EP = 391,36 kWh/(m²-rok). Jednostkowa wielkość emisji CO₂: E_{CO2} = 0,13t CO₂/(m²-rok). Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: U_{OZE} = 0,00 %. W dziale III KW nr WL1L/00040786/1 wpisane jest roszczenie dot. opłaty przekształceniowej. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym.

Cena wywoławcza nieruchomości: 100 000,00 zł netto

Wadium: 10 000,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości położonej w Ostródzie, powiat ostródzki, woj. warmińsko-mazurskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 4 o pow. użytkowej 48,04 m² znajdującego się w budynku mieszkalnym nr 28 wraz z pomieszczeniem przynależnym tj. piwnicą o pow. 2,31 m² oraz pomieszczeniem gospodarczym o pow. 9,73 m² znajdującym się w budynku gospodarczym, a także z udziałem wynoszącym 127/1000 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 52/3 o pow. 0,2616 ha, obręb 0005 Ostróda.

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU = 266,77 kWh/(m²-rok), na energię końcową: EK = 475,47 kWh/(m²-rok), na nieodnawialną energię pierwotną: EP = 451,29 kWh/(m²-rok). Jednostkowa wielkość emisji CO₂: E_{CO2} = 0,09 t CO₂/(m²-rok). Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: U_{OZE} = 43,63 %. W dziale III KW nr EL10/00032862/6 wpisane jest roszczenie dot. opłaty przekształceniowej. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu terminu z Ogłaszającym, tel. 667 716 500.

Cena wywoławcza nieruchomości: 88 000,00 zł netto
Wadium: 8 800,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

3. Nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Działdowie, pow. działdowski, woj. warmińsko-mazurskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego geodezyjnie jako działka nr 2/79 o pow. 0,0056 ha, obręb 0001 Miasto Działdowo.

Przedmiotową nieruchomość można oglądać po uprzednim telefonicznym skontaktowaniu się z administratorem nieruchomości, pod numerem telefonu 661 043 838.

Cena wywoławcza nieruchomości: 12 000,00 zł netto

Wadium: 1 200,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg odbędzie się dnia 28.12.2023 r. o godz. poz. 1-10:00, poz. 2- 11:00, poz. 3- 12:00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój nr 226. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1002/KNO/931/2023, poz. 2- 1002/KNO/932/2023, poz. 3- 1002/KNO/933/2023** w terminie oraz złożenie dokumentów, o których mowa w Regulaminie przetargu, **do dnia 22.12.2023 r. do godz. 14:00**. Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał licytację zaliczone jest na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro, warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. — www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, poz. 1- tel. 514 935 272, e-mail: beata.solska@pkp.pl, poz. 2-3- tel. 691 501 165, email: mateusz.morawski@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

**PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI
W GDAŃSKU**
80-852 GDAŃSK, UL. DYREKCYJNA 2-4
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości położonej w miejscowości Maksymilianowo, gmina Osielsko, powiat bydgoski, woj. kujawsko-pomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 4 o pow. użytkowej 41,90 m² znajdującego się w budynku mieszkalnym przy ulicy Głównej 23c wraz z pomieszczeniem gospodarczym o pow. 11,80 m² a także z udziałem wynoszącym 537/16886 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 320/18 o pow. 0,9573 ha, obręb Maksymilianowo,

Cena wywoławcza nieruchomości: 125 000,00 zł netto
Wadium: 12 500,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Nieruchomości położonej w miejscowości Maksymilianowo, gmina Osielsko, powiat bydgoski, woj. kujawsko-pomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 13 o pow. użytkowej 20,00 m² znajdującego się w budynku mieszkalnym przy ulicy Głównej 23a wraz z pomieszczeniami gospodarczymi o pow. 11,80 m² oraz 8,70 m² a także z udziałem wynoszącym 405/16886 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 320/18 o pow. 0,9573 ha, obręb Maksymilianowo.

Cena wywoławcza nieruchomości: 60 000,00 zł netto
Wadium: 6 000,00 zł Postąpienie: 1000,00 zł

3. Nieruchomości położonej w miejscowości Maksymilianowo, gmina Osielsko, powiat bydgoski, woj. kujawsko-pomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 11 o pow. użytkowej 32,10 m² znajdującego się w budynku mieszkalnym przy ulicy Głównej 23a wraz z pomieszczeniem gospodarczym o pow. 11,8 m² a także z udziałem wynoszącym 439/16886 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 320/18 o pow. 0,9573 ha, obręb Maksymilianowo.

Cena wywoławcza nieruchomości: 90 000,00 zł netto
Wadium: 9.000,00 zł Postąpienie: 1000,00 zł



POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Spółka Akcyjna

21.11.2023 r.

4. Nieruchomości położonej w miejscowości Maksymilianowo, gmina Osielsko, powiat bydgoski, woj. kujawsko-pomorskie, na którą składa się prawo własności lokalu mieszkalnego nr 10 o pow. użytkowej 32 m² znajdującego się w budynku mieszkalnym przy ulicy Głównej 23a wraz z pomieszczeniem gospodarczym o pow. 11,8 m² a także z udziałem wynoszącym 438/16886 w częściach wspólnych budynków i urządzeń infrastruktury oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 320/18 o pow. 0,9573 ha, obręb Maksymilianowo.

Cena wywoławcza nieruchomości: 88 000,00 zł netto

Wadium: 8 800,00 zł Postąpienie: 1000,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmioty przetargów można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym - nr tel. 601 216 803. W dziale III KW nr BY1B/00228127/7 prowadzonej dla dz. nr 320/18 wpisane jest roszczenie dot. opłaty przekształceniowej. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 28.12.2023 r. o godz. poz. 1- 9:00, poz. 2- 9:30, poz. 3- 13:00 oraz poz. 4 - w dniu 29.12.2023 r. o godz. 10:00 w siedzibie Ogłaszającego, pokój 226. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1002/KNO/929/2023, poz. 2- 1002/KNO/930/2023, poz. 3- 1002/KNO/934/2023, poz. 4- 1002/KNO/935/2023** w terminie do dnia **19.12.2023 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał go zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego do dnia **22.12.2023 r. do godz. 14.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1002/KNO/929/2023, poz. 2- 1002/KNO/930/2023, poz. 3- 1002/KNO/934/2023, poz. 4- 1002/KNO/935/2023.** Nie otwierać przed godziną **poz. 1- 9:00, poz. 2- 9:30, poz. 3- 13:00 dnia 28.12.2023 r. oraz poz. 4- przed godz. 10:00 dnia 29.12.2023 r.**” - Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty, tj. do dnia **19.12.2023 r. do godz. 14.00**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1002/KNO/929/2023, poz. 2- 1002/KNO/930/2023, poz. 3- 1002/KNO/934/2023, poz. 4- 1002/KNO/935/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20, § 28 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231) Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 798 017 711, mail: wiktor.hinc@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W WROCŁAWIU
UL. JOANNITÓW 13, 50-525 WROCŁAW
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Nieruchomości położonej w miejscowości Złotoryja, gmina Złotoryja M., powiat złotoryjski, województwo dolnośląskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki gruntu oznaczonej w ewidencji gruntów jako nr 1/11 o pow. 0,0182 ha, AM-1, obręb ewidencyjny 022602_1.0004, OBREB 4 wraz z prawem własności znajdującej się na gruncie zabudowy.

Przy sprzedaży nieruchomości przyszy jej nabywca zobowiązany będzie do wpłacenia jednorazowej opłaty w wysokości 1 400,00 zł netto z tytułu ustanowienia służebności gruntowej polegającej na prawie przejazdu i przechodu po działce nr 1/5, AM-1 o pow. 0,2814 ha, obręb ewidencyjny 022602_1.0004, OBREB 4. Do ceny zostanie doliczony podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami w dniu sprzedaży. Przedmiot przetargu można oglądać po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym, tel. 693 849 011 lub 601 286 182.

Cena wywoławcza nieruchomości: 38 800,00 zł netto

Wadium: 3 880,00 zł Postąpienie: 500,00 zł

2. Prawa własności lokalu mieszkalnego nr 4 położonego w Strzegomiu przy ulicy Jeleniogórskiej 18, województwo dolnośląskie, o powierzchni użytkowej 19,30 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym o powierzchni 11,07 m² oraz udziałem wynoszącym 1293/10000 w częściach wspólnych budynków oraz w prawie własności gruntu oznaczonego w ewidencji gruntów jako działka nr 3, obręb 0005, Grabina Pd Nr 5 o powierzchni 0,0634 ha.

Wskaźnik rocznego zapotrzebowania na energię użytkową: EU = 278,56 kWh/(m²-rok), na energię końcową: EK = 622,26kWh/(m²-rok), na nieodnawialną energię pierwotną: EP = 684,49 kWh/(m²-rok). Jednostkowa wielkość emisji CO₂: ECO₂ = 0,18 CO₂/(m²-rok). Udział odnawialnych źródeł energii w rocznym zapotrzebowaniu na energię końcową: UOZE = 0,00 %. Przedmiot przetargu można oglądać w dniu 12.12.2023 r. w godzinach 10:30-11:30 po uprzednim uzgodnieniu z Ogłaszającym w godz. 8.00- 14.00, pod nr tel. 601 307 281.

Cena wywoławcza nieruchomości: 44 000,00 zł netto

Wadium: 4 400,00 zł Postąpienie: 500,00 zł
Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 05.01.2024 r. o godz. poz. 1- 12.00, poz. 3- 13.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 342. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/938/2023, poz. 2- 1011/KNO/939/2023** w terminie **do dnia 02.01.2024 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego w terminie **do dnia 02.01.2024 r., do godz. 14:00** w zamkniętej kopercie opisanej: „Oferta na przetarg **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/938/2023, poz. 2- 1011/KNO/939/2023.** Nie otwierać przed godziną: **poz. 1- 12.00, poz. 2- 13.00 dnia 05.01.2024 r.**”. Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.,

- nie później niż do dnia **28.12.2023 r.**, złożenie dokumentów o których mowa w § 3 regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1011/KNO/938/2023, poz. 2- 1011/KNO/939/2023**”. Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych (Dz. U. z 2009 r. Nr 155, poz. 1231). Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, poz. 1- tel. 71 717 53 80, poz. 2- tel. 71 717 13 33. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

PKP S.A. ODDZIAŁ GOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCIAMI W POZNANIU
AL. NIEPODLEGŁOŚCI 8, 61-875 POZNAŃ
OGŁASZA PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY NA ZBYCIE:

1. Niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości Jastrowie przy ul. Roosevelta, gmina Jastrowie, powiat złotowski, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki oznaczonej geodezyjnie numerem 2089/1 o pow. 0,0844 ha z obręb 303102_4.0001 Jastrowie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 68 000,00 zł netto

Wadium: 6 800,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

2. Niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości Jastrowie przy ul. Roosevelta, gmina Jastrowie, powiat złotowski, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki oznaczonej geodezyjnie numerem 2089/3 o pow. 0,0806 ha oraz udział wynoszący 1/6 w prawie użytkowania wieczystego działki nr 2089/6 o powierzchni 0,0296 ha z obręb 303102_4.0001 Jastrowie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 69 000,00 zł netto

Wadium: 6 900,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

3. Niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości Jastrowie przy ul. Roosevelta, gmina Jastrowie, powiat złotowski, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki oznaczonej geodezyjnie numerem 2089/4 o pow. 0,0791 ha oraz udział wynoszący 1/6 w prawie użytkowania wieczystego działki nr 2089/6 o powierzchni 0,0296 ha z obręb 303102_4.0001 Jastrowie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 68 000,00 zł netto

Wadium: 6 800,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

4. Niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości Jastrowie przy ul. Roosevelta, gmina Jastrowie, powiat złotowski, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki oznaczonej geodezyjnie numerem 2089/5 o pow. 0,0791 ha oraz udział wynoszący 1/6 w prawie użytkowania wieczystego działki nr 2089/6 o powierzchni 0,0296 ha z obręb 303102_4.0001 Jastrowie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 68 000,00 zł netto

Wadium: 6 800,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

5. Niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości Jastrowie przy ul. Roosevelta, gmina Jastrowie, powiat złotowski, woj. wielkopolskie, na którą składa się prawo użytkowania wieczystego działki oznaczonej geodezyjnie numerem 2090/2 o pow. 0,0770 ha oraz udział wynoszący 1/6 w prawie użytkowania wieczystego działki nr 2089/6 o powierzchni 0,0296 ha z obręb 303102_4.0001 Jastrowie.

Cena wywoławcza nieruchomości: 67 000,00 zł netto

Wadium: 6 700,00 zł Postąpienie: 1 000,00 zł

Skutki podatkowe sprzedaży zostaną określone przez PKP S.A. zgodnie z przepisami obowiązującymi w dniu zawarcia umowy sprzedaży. Przedmiotowe przetargi można oglądać po uprzednim kontakcie z Ogłaszającym pod nr tel. 721 806 319. **Przetarg (otwarcie ofert) odbędzie się w dniu 09.01.2024 r. o godz. poz. 1- 9.00, poz. 2- 10.00, poz. 3- 11.00, poz. 4- 12.00, poz. 5- 13.00** w siedzibie Ogłaszającego, pokój 350. **Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:**

- **wpłata wadium** na konto Oddziału wskazane w Regulaminie przetargowym z podaniem **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/940/2023, poz. 2- 1008/KNO/941/2023, poz. 3- 1008/KNO/942/2023, poz. 4- 1008/KNO/943/2023, poz. 5- 1008/KNO/944/2023** w terminie **do dnia 04.01.2024 r.** Termin wpłaty oznacza termin uznania wpłaty na rachunku Ogłaszającego. Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia w dniu sprzedaży. Zasady zwrotu lub przepadku wadium, zapłaty ceny nabycia i zawarcia aktu notarialnego oraz utraty praw wynikających z przybicia określone są w Regulaminie przetargowym.

- **złożenie oferty** w siedzibie Ogłaszającego **do dnia 08.01.2024 r. do godz. 10.00** w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „**Oferta na przetarg nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/940/2023, poz. 2- 1008/KNO/941/2023, poz. 3- 1008/KNO/942/2023, poz. 4- 1008/KNO/943/2023, poz. 5- 1008/KNO/944/2023, Nie otwierać przed godziną poz. 1- 9.00, poz. 2- 10.00, poz. 3- 11.00, poz. 4- 12.00, poz. 5- 13.00 dnia 09.01.2024 r.** Oferta powinna spełniać warunki określone w § 2 Regulaminu. Za datę złożenia oferty przyjmuje się termin doręczenia do PKP S.A.

- nie później niż 3 (trzy) dni przed złożeniem oferty (tj. nie później niż do dnia **04.01.2024** złożenie dokumentów o których mowa w § 3 Regulaminu, w odrębnej kopercie z dopiskiem „Dokumenty do przetargu **nr postępowania: poz. 1- 1008/KNO/940/2023, poz. 2- 1008/KNO/941/2023, poz. 3- 1008/KNO/942/2023, poz. 4- 1008/KNO/943/2023, poz. 5- 1008/KNO/944/2023.** Za datę złożenia dokumentów przyjmuje się dzień doręczenia ich do PKP S.A., przy czym dokumenty mogą być złożone w formie elektronicznej, a oryginały przekazane przed otwarciem ofert lub w kopercie wraz z ofertą. Dokumenty będą podlegały wstępnej weryfikacji przed otwarciem ofert. Oferta jest wiążąca w przeciągu 4 miesięcy od daty rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli w wyniku postępowania przetargowego uzyskana cena transakcyjna przekroczy równowartość w złotych kwoty 50 tys. euro warunkiem skutecznego nabycia tej nieruchomości będzie uzyskanie zgody Zarządu PKP S.A. i ministra właściwego ds. transportu. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w Regulaminie przetargowym oraz treścią ogłoszenia o przetargu zamieszczonym na stronie internetowej PKP S.A. – www.pkp.pl, a także treścią § 10, § 11, § 20 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 11 września 2009 r. w sprawie określenia sposobu i trybu organizowania przez PKP S.A. przetargów oraz rokowań na zbycie aktywów trwałych. Informacji na temat przetargu udziela Wydział Sprzedaży, tel. 721 806 329 email: danuta.mazurek@pkp.pl, Agnieszka Mazur, tel. 723 191 852, e-mail: agnieszka.mazur@pkp.pl, sekretariat tel. (61) 633 55 44, e-mail: sekretariat.poznan@pkp.pl. Sprzedający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.



fot. mat. pras./d

„KRUCJATA BOURNE'A" \ Jason Bourne, tajny agent, który zrezygnował ze służby, zostaje zaatakowany w Indiach, gdzie się ukrywa ze swoją przyjaciółką. Gdy dziewczyna ginie w ataku, Bourne postanawia wyjaśnić wszystkie sprawy raz na zawsze i wraca do Europy.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

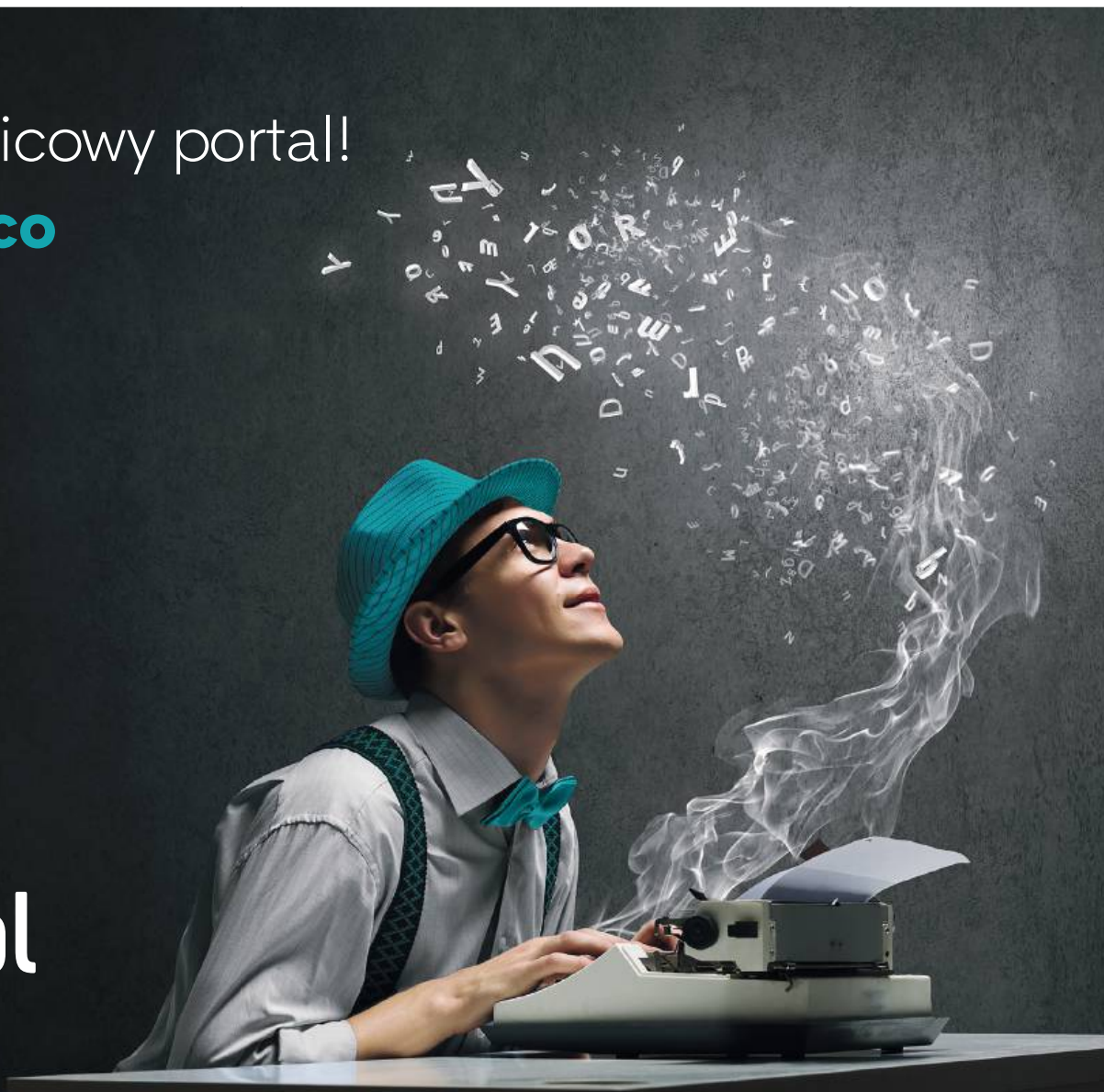
	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RAMO	08:00 Wiadomości 08:10 Kwadrans polityczny 08:25 Informacje kulturalne 08:40 Ranczo (73) - serial 09:40 Komisarz Alex (116) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (242) - serial 11:25 Korona królów. Jagiellonowie (99) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedyńce: Zwierzęta budują	06:55 Rodzinka.pl (269) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:40 Pytanie na śniadanie 11:15 Czas w las 11:50 Barwy szczęścia (2885) - serial 12:30 Kolo fortuny - telet. 13:15 Akacyjowa 38 (222) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (229) - serial 15:05 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział - serial 16:00 Kolo fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Zakazany owoc (348) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Akacyjowa 38 (236) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2885) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2886) - serial 20:45 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1760) - serial 21:55 Na sygnale (497) - serial 22:35 Echo serca (28) - serial 23:35 Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy (1) - serial 00:25 Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy (2) - serial 01:25 Arktyka - dramat przygodowy, Islandia 2018	05:50 Ukryta prawda (814) - serial 06:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 07:45 Dzień dobry TVN 11:30 Ukryta prawda (1578) - serial 12:35 Ukryta prawda (1388) - serial 13:35 Szpital (810) - serial 14:35 Szpital (811) - serial 15:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:50 Detektywi (41) - serial 17:55 Ukryta prawda (1579) - serial 19:00 Fakty 19:25 Sport, pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Współnej (3725) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia - reality show 22:40 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:40 Superwizjer - magazyn reporterów 00:15 Behawiorysta (6) - serial 01:15 Dowody zbrodni (24) - serial Lilly Rush, ambitna detektyw, wraz z grupą policjantów filadelfijskiego wydziału zabójstw zajmują się rozwiązywaniem niewyjaśnionych zagadek z przeszłości 02:20 Rzeczy, których nie nauczył mnie ojciec (3) - serial 02:50 Szpital (223) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (491) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (492) - serial 09:40 Sekrety rodziny (252) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1143) - serial 11:40 Gliniarze (616) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (1087) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1173) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (869) - serial 17:00 Gliniarze (878) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3696) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Krucjata Bourne'a - thriller, Niemcy/USA 2004, wyk. Matt Damon, Franka Potente, Brian Cox, Julia Stiles 22:20 W pogoni za zemstą - film sensacyjny, USA 2010, wyk. Dwayne Johnson, Carla Gugino, Billy Bob Thornton 00:45 Skazaniec - dramat kryminalny, USA 2008. 03:00 Nasz nowy dom - reality show	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 10:00 W punkt 11:10 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - popołud. serwis inform. 15:35 Republika po południu - popołud. serwis inform. 16:00 Republika po południu - popołud. serwis inform. 16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - popołud. serwis inform. 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:25 Dziennikarski poker 18:50 Republika Historii 19:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 19:35 Sport w Republice 19:40 Prognoza pogody 19:45 Codziennie ***** Putina 20:00 W punkt 21:15 Mówi się... 22:00 Codziennie ***** Putina 22:15 Na pomoc! 22:35 Biznes Polska 23:00 Dzisiaj - serwis inform. 23:30 Poland Daily 00:25 Ekonomia raport - flash 00:30 Biznes Polska 00:55 Poland Daily 01:25 Dokument w Republice 03:00 Dzisiaj - serwis inform.	08:00 Informacje dnia 08:15 Polski punkt widzenia 08:35 Wakacje z Chopinem 09:00 Papież Polak do rodaków 09:40 Żeby być świętym 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:40 Ma się rozumieć 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Filmowe życiorysy 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Benedykt XVI - skromny pracownik winnicy Pańskiej 15:00 Lasy bagienne - dok. 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:25 Przyroda w obiektywie 16:40 Zdrowie z Bożej Apteki 16:55 Sekrety mnichów 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Zostań żołnierzem RP 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc historia 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Spotkania w zabolbie 22:45 Polskie dziedzictwo 23:15 Polacy w bitwie o Anglię 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU	14:00 Złoty chłopak (60) - serial 15:00 Wiadomości 15:20 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Dziedzictwo (157) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Jaka to melodia? 17:55 Klan (4229) - serial 18:25 Leśniczówka (783) - serial	17:15 Zakazany owoc (348) - serial	20:15 Na Współnej (3725) - serial	16:30 Na ratunek 112 (869) - serial	18:25 Dziennikarski poker	16:25 Przyroda w obiektywie
WIECZOREM	19:00 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Alarm! 20:25 Piłka nożna - studio 20:35 Piłka nożna - mecz towarzyski: Polska - Łotwa 23:25 Resortowe dzieci 23:55 Magazyn śledczy Anity Gargas 00:35 Dzień patriotów - thriller, Hongkong/USA 2016 03:00 Siedlisko (8) - serial	20:45 Kulisy serialu „M jak miłość”	00:15 Behawiorysta (6) - serial	20:00 Krucjata Bourne'a - thriller, Niemcy/USA 2004, wyk. Matt Damon, Franka Potente, Brian Cox, Julia Stiles	20:00 W punkt	16:25 Przyroda w obiektywie

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!
#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





KONTUZJA POMOCNIKA BARCELONY

ELIMINACJE EURO 2024 \ Pomocnik piłkarskiej reprezentacji Hiszpanii i Barcelony Gavi doznał poważnej kontuzji kolana podczas zwycięskiego 3:1 meczu z Gruzją w kwalifikacjach Euro 2024. 19-latek będzie pauzował co najmniej siedem miesięcy.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 21 LISTOPADA 2023

SPORT

19

ATP FINALS \ Novak Djoković po raz siódmy zwyciężył w turnieju Masters, który tym razem rozgrywany był w Turynie

Najlepszy z najlepszych

Novak Djoković pokonał Włocha Jannika Sinnera 6:3, 6:3 w finale tenisowego turnieju ATP Finals w Turynie. To siódmy w karierze triumf Serba w tej imprezie, co czyni go samodzielnym rekordzistą. Lider światowego rankingu do tej pory dzielił rekord sześciu triumfów ze Szwajcarem Rogerem Federerem, który zakończył już karierę.

Artur Szczepanik

To był dziewiąty finał 36-letniego Djokovicia. Porażek doznał w 2016 i 2018 r. 14 lat młodszy Sinner do finału imprezy dla ośmiu najlepszych zawodników sezonu dotarł po raz pierwszy. Obaj tenisiści grali ze sobą zaledwie pięć dni wcześniej w fazie grupowej. Wówczas po ponadtrzygodzinnym pojedynku zwyciężył Włoch, któremu pierwszy raz w karierze udało się pokonać Djokovicia. W finale utytułowany Serb kontrolował jednak wydarzenia na korcie.

W pierwszym secie o wygranej Djokovicia zadecydowało przełamanie w czwartym gemie. Gema przy serwi-



Novak Djoković po raz siódmy wygrał nieoficjalne mistrzostwa świata | fot. Dubreuil Corinne/ABACA/Abaca Press/Forum

się rywala wygrał również na samym początku drugiej partii i znalazł się na dobrej drodze do końcowego triumfu.

Waleczności Sinnerowi nie można odmówić, ale w kluczowych momentach Djoković pokazywał klasę. Tak było choćby w szóstym gemie, w którym tenisista z Belgradu obronił jedyne w meczu dwa break pointy.

Niezwykle długi, 15-minutowy, był gem siódmy. Włochowi ostatecznie udało

się w nim obronić podanie, a kolejnego zaczął od prowadzenia 30-0. Djoković jednak i tym razem wyszedł z opresji, powiększył prowadzenie do 5:3, a chwilę później ponownie przełamał Sinnera i zakończył spotkanie.

– To coś wyjątkowego. To był jeden z moich najlepszych sezonów w karierze. Ukoronowanie go wygraną z Jannikiem, który grał tak dobrze, jest czymś fenomenalnym – powiedział po spo-

tkaniu Djoković, któremu towarzyszyły jego dzieci.

Lista tenisowych rekordów, w których Djoković może poprawić czyjeś osiągnięcie, systematycznie się skracca. W coraz większej liczbie kategorii ściga się już tylko sam ze sobą. Poprawił rekord najstarszego zwycięzcy ATP Finals i po raz ósmy zakończył rok na szczycie rankingu, a nikomu nie udało się to więcej niż sześć razy. W poniedziałek rozpoc-

nie 400. tydzień panowania na liście ATP, w czym także śrubuje rekord. We Włoszech Djoković wzbogacił się o ponad 4,4 mln dol.

W roli rezerwowego do Turynu pojechał Hubert Hurkacz. Ostatecznie rozegrał jeden mecz, zastępując kontuzjowanego Greka Stefanosa Tsitsipasa. W fazie grupowej uległ Djokoviciowi 6:7 (1-7), 6:4, 1:6.

(PAP)

Serbia awansowała przy pustych trybunach

EURO 2024 \ W niedzielę zakończyła się rywalizacja w czterech grupach eliminacji piłkarskich mistrzostw Europy 2024. Jako ostatnia z tego grona awans wywalczyła Serbia. Strzelecki rekord kwalifikacji ustanowił natomiast Belg Romelu Lukaku, który zdobył łącznie 14 goli.

Przed ostatnią kolejką w grupie G Serbia potrzebowała co najmniej remisu w meczu z Bułgarią u siebie i cel osiągnęła. Bramki dla gospodarzy zdobyli Milos Veljković w 17. minucie i Srdjan Babić w 82. Dla Bułgarii trafili Georgi Rusew (59) oraz Kiril Despodov (69).

Spotkanie rozegrano na niewielkim obiekcie w Leskovacu i przy pustych trybunach. Brak kibiców to efekt kary nałożonej przez UEFA za ich rasistowskie zachowanie podczas październikowego meczu z Czarnogórą. Ostatecznie Serbia, która jako sa-

modzielne państwo po raz pierwszy przeszła kwalifikacje Euro, pojechałaby na turniej do Niemiec nawet w przypadku porażki, bo Czarnogóra nie zdołała wygrać na wyjeździe z Węgrami. Goście co prawda prowadzili do przerwy po голу Slobodana Rubezicia, ale w drugiej połowie pewni już udziału w turnieju finałowym gospodarze odpowiedzieli dwiema bramkami Dominika Szoboszlai i jedną Zsolta Nagya.

Węgrzy eliminacje zakończyli bez porażki. Niepokonani są od września ubiegłego roku, łącznie w 12 spotkaniach. Lukaku natomiast, strzelając 14 goli, poprawił osiągnięcie reprezentanta Irlandii Północnej Davida Healy'ego z kwalifikacji do Euro 2008 i Roberta Lewandowskiego z kampanii przed Euro 2016. Obaj zdobyli po 13 bramek.

W niedzielę Belgia pokonała u siebie Azerbejdżan 5:0, a Lukaku cztery trafienia zaliczył już w pierwszej połowie, po czym w przerwie został zmieniony. Napastnik Romy na listę strzelców wpisywał się między 17. a 37. minutą. Wynik meczu w 90. minucie ustalił Leandro Trossard.

Z grupy F już wcześniej awans zapewniły sobie Belgia i Austria. Emocji nie było też w dwóch pozostałych grupach rywalizujących tego dnia. Z grupy A awansowała Hiszpania i Szkocja. Na zakończenie ekipa z Półwyspu Iberyjskiego wygrała u siebie z Gruzją 3:1, a Szkoci na własnym obiekcie zremisowali z Norwegami 3:3.

Zmagania w grupie J z kompletem 30 pkt i niesamowitym bilansem bramek 36-2 zakończyła Portugalia. W Lizbonie pokonała Islandię 2:0, notując dziesiąte

zwycięstwo w dziesiątym meczu. Z drugiego miejsca awansowała Słowacja, która wygrała na wyjeździe z Bośnią i Hercegowiną 2:1.

(asz, PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

„W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod Sygn. akt I Ns 163/20 z wniosku Giełdy Praw Majątkowych „Vindexus” Spółki Akcyjnej w Warszawie toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Rafał Sebastianie Kuleszy, synu Andrzeja i Jadwigi, zmarłym w dniu 9 lutego 2013 roku w Sosnowcu, którego ostatnim miejscem zwykłego pobytu był Sosnowiec. Sąd wzywa spadkobierców zmarłego aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.”

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

REPREZENTACJA \ Polska gra dziś na Stadionie Narodowym towarzyski mecz z Łotyszami

Dobry czas na eksperymenty

Wtorkowy mecz towarzyski z Łotwą w Warszawie będzie czwartym występem piłkarskiej reprezentacji Polski pod wodzą Michała Probierza. Dotychczasowy bilans tego selekcjonera to zwycięstwo i dwa remisy. Choć jako selekcjoner jeszcze nie przegrał meczu, to zdążył już swoim nazwiskiem firmować brak awansu na Euro 2024 z bardzo łatwej grupy. Mecz z Łotwą będzie dla piłkarzy sprawdzianem przed meczem barażowym, który rozegramy prawdopodobnie z zespołem z podobnej półki – Estonią.

Artur Szczepanik

Łotwa piłkarsko kojarzy nam się głównie z meczem w eliminacjach Euro 2004, który przegraliśmy 0:1 w Warszawie przy Łazienkowskiej. To wtedy okazało się, że ze Zbigniewa Bońka nie będzie żaden trener. Łotysze mają jednak zupełnie inne zdanie o tamtym wydarzeniu, bo dzięki wygranej na Legii awansowali na mistrzostwa Europy w Portugalii. Do tej pory to jedyna wielka impreza, w której wzięli udział. Łotwa była wtedy 97. w rankingu FIFA. W tym roku blamaż zespołu Bońka został jednak przebity, bo ulegliśmy 2:3 160. w rankingu Mołdawii.

Udział w Euro 2004 do dziś jest największym sukcesem w historii łotewskiego futbolu. Futbolu, który nie jest nawet najpopularniejszą dyscypliną sportu w kraju. Piłka nożna ustępuje pod tym względem koszykówce, a przede wszystkim hokejowi na lodzie. W pewnym momencie Łotysze spadli nawet na 148. miejsce w rankingu FIFA. Obecnie



Michał Probierz mecz z Łotwą traktuje jako okazję do wypróbowania nowych graczy | fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

są o 16 pozycji wyżej, ale nadal trudno traktować ten zespół jako czołowy.

Liga łotewska również nie należy do najsilniejszych. Tamtejsze kluby tylko dwukrotnie awansowały do fazy grupowej europejskich pucharów. W 2009 r. dokonał tego FK Ventspils, a 13 lat później w fazie grupowej Ligi Konferencji zagrał RFS Ryga, jednak żaden z tych klubów nie wygrał wówczas meczu.

Obecnie w reprezentacji Łotwy gra kilku zawodników z doświadczeniem gry w Polsce. Kapitanem zespołu jest Kristers Tobers, który jeszcze niedawno występował w Lechii Gdańsk. Regularnie występują również Alvis Jaunzems ze Stali Mielec i Andrejs Cigaņiks z Widzewa Łódź. Największą gwiazdą jest Ramonids Krollis, który niespełna rok temu przeszedł z Valmieras FC do Spezii Calcio.

Michał Probierz dzisiejszy mecz z Łotyszami (początek o godz. 20.45) potraktuje jako okazję do eksperymentów. Na wczorajszej konferencji zdradził, że w pierwszym składzie zagra Matusz Wieteska z Cagliari Calcio. Po pół meczu mają rozegrać też bramkarze Marcin Bułka z Nicei i Łukasz Skorupski z Bologna Calcio.

– W meczu z Łotwą chcemy doskonalić to, co robimy: pressing, utrzymywanie się przy

piłce, umiejętność wprowadzenia zawodników – mówił selekcjoner na przedmeczowej konferencji prasowej. – Każdy trener ma jakiś styl. Wychodzenie na pozycję i dośrodkowanie cechuje moje zespoły, które prowadziłem przez lata. Te zespoły potrafiły dobrze dośrodkować, potrafiły dobrze dograć te piłki i te zespoły wygrywały zazwyczaj w końcówkach – dodał.

Probierz został też spytany, dlaczego w meczu z Czechami od początku postawił na Jakuba Piotrowskiego, defensywnego pomocnika, a nie na Sebastiana Szymańskiego. – Piotrowski to nie jest defensywny pomocnik. W Ludogorcu gra na „10”, wiele spotkań rozegrał na tej pozycji. Co do Sebastiana – mecz nie otworzył się na tyle, dlatego wszedł w końcówce, gdzie zagraliśmy va banque – mętnie tłumaczył.

– Od pierwszego meczu poprowadziłem zdecydowanie aspekty podejścia do pressingu, gramy wysoko. Nie potrafimy jeszcze dobrze tego wykończyć, ale to robimy dobrze. Nie tylko Robert Lewandowski idzie do pressingu, ale wszyscy. Mamy dużo odbiorów na połowie przeciwnika. Nie potrafimy tego do końca wykończyć, ale to robimy dobrze. Brakuje wykorzystywania sytuacji i stabilizacji obrony. W reprezentacji ciężko o stabilizację, bo mecze są co miesiąc, dwa albo trzy – zapowiedział.

Mecz nie zapowiada się atrakcyjnie dla kibiców, którzy kupili do tej pory niewiele ponad 20 tys. biletów.

KRZYŻÓWKA

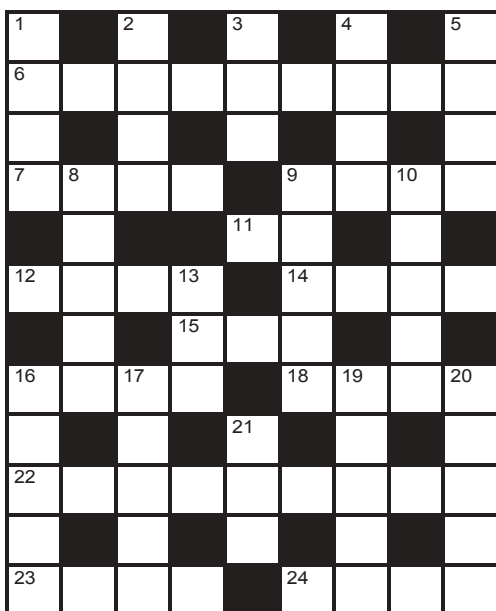
POZIOMO

- 6) tam zginął Sikorski
- 7) bogini z Samotraki
- 9) wróbel lub sokół
- 11) egipski bóg słońca
- 12) fetor, smród
- 14) stop na dzwony
- 15) mazurskie miasto
- 16) gruby koc
- 18) ptak znad Nilu
- 22) kraj z Dżakartą
- 23) pusta cyfra
- 24) kopa siana

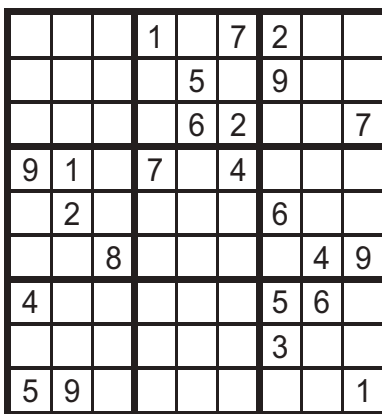
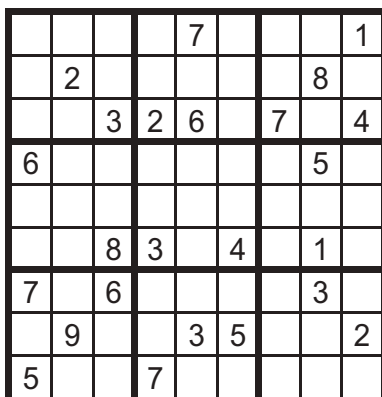
PIONOWO

- 1) śmierć dla lekarza
- 2) dziki kot
- 3) dawny władca Rosji
- 4) stanowisko pracy
- 5) nie udaje go Zorba
- 8) państwo z Delhi
- 9) na zebrze
- 10) dowód niewinności

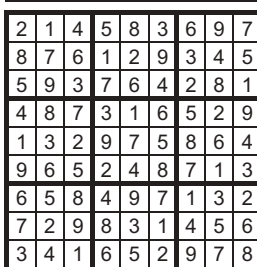
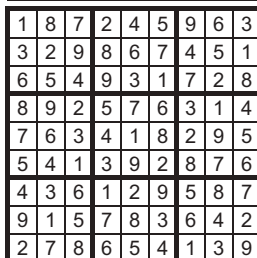
- 13) matka Zeusa
- 16) hołota, barbarzyńcy
- 17) broń drogówki
- 19) twórca opery „Carmen”
- 20) gwara miejska, żargon
- 21) dziedziczny kod



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



REGION RAPORT UTK O DOSTĘPNOŚCI I WYKORZYSTANIU KOLEI

Grodziszczanie lubią jeździć pociągami



Dzięki rządowemu programowi Kolej+ cztery projekty z Mazowsza otrzymają dofinansowanie i zostały przeznaczone do realizacji do 2028 r.
| fot. mat. pras./d

Mieszkańcy powiatu grodziskiego na Mazowszu znaleźli się w pierwszej czwórce tych, którzy najczęściej korzystają z połączeń kolejowych. Według raportu Urzędu Transportu Kolejowego dostępność kolei rośnie, ale mieszkańcy 43 powiatów w Polsce, w tym sześciu na Mazowszu, nadal nie mają dostępu do pociągów pasażerskich. Sytuacja zmienia się na korzyść dzięki inwestycjom w ramach rządowego programu Kolej+. Dzięki niemu Mazowsze zyska cztery nowe linie, a jedno z większych miast regionu, Koźienice – połączenie kolejowe zresztą kraju.

Jarosław Molga

Urząd Transportu Kolejowego zbadał, jak wyglądał ruch pasażerski na poziomie powiatów w 2022 r. Sopot, Gdynia, Skierniewice i powiat grodziski – to tu liczba pasażerów jest największa w stosunku do liczby mieszkańców. Na przeciwnym biegunie są 43 powiaty – zamieszkałe przez 6 proc. mieszkańców Polski – w których pasażerowie nie mają dostępu do stacji.

Urząd Transportu Kolejowego przyjrzał się dostępowi pasażerów do kolei w powiatach już drugi raz, wykorzystując wskaźnik wymiany pasażerskiej na stacjach powiatu w stosunku do liczby mieszkańców (w skrócie: ile statystycznie podróży odbył mieszkaniec danego powiatu). Według tego wskaźnika najlepiej wypadł Sopot (miasto na prawach powia-

tu), w którym w ubiegłym roku mieszkało 32,7 tys. mieszkańców, a wskaźnik wyniósł 400 (czyli 400 podróży na jednego mieszkańca).

Oprócz Sopotu jeszcze tylko trzy powiaty osiągnęły wskaźnik powyżej 100. Zaraz za Sopotem uplasowała się Gdynia z wynikiem 138,2 (w 2021 r. było to 92,3), następnie Skierniewice, gdzie na jednego mieszkańca przypada 106,9 podróży koleją rocznie (rok wcześniej było to 73,9). Najlepszą czwórkę zamyka powiat grodziski, który osiągnął wynik podobny do skierniewickiego – 104,6 (wzrost o ponad 19 punktów w ciągu roku).

Kolejna grupa powiatów to te, w których wskaźnik wykorzystania kolei był niższy niż 100, ale nie mniejszy niż 50. Takich miejsc w Polsce jest 9. Tu Mazowsze plasuje się wysoko, z takimi powiatami jak miński (76,4), nowodworski (71,7), ży-

rardowski (70,8), Siedlce (63,5), powiat pruszkowski (57,3), Warszawa (50,7) i na końcu tej grupy powiat otwocki (50,2). Zdaniem autorów raportu dane z aglomeracji warszawskiej pokazują, że kolej może być środkiem transportu o dużym zainteresowaniu wśród mieszkańców.

Od ubiegłorocznej analizy nie zmieniła się sytuacja związana z dostępnością kolei w powiatach. Nadal w 43 z 380 powiatów pociągi pasażerskie się nie zatrzymują. Na Mazowszu takich powiatów jest sześć. To zmieni się w najbliższych latach. Dzięki rządowemu programowi Kolej+ cztery projekty z Mazowsza otrzymają dofinansowanie i zostały przeznaczone do realizacji do 2028 r. Są wśród nich dwie zupełnie nowe linie. Jedna to połączenie dla Koźienic, a druga to linia pomiędzy Zegrzem a Przasnyszem.

WARSZAWA

Interesowała się Państwem Islamskim, podłożyła ładunek wybuchowy

Zarzut spowodowania zagrożenia i spowodowania niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia wielu osób oraz przygotowania do spowodowania takiego zagrożenia usłyszała 38-latką podejrzana o to, że w nocy z 10 na 11 listopada tego roku podłożyła ładunek wybuchowy na jednej z ulic w warszawskim Śródmieściu i go podpaliła. Kobieta interesowała się Państwem Islamskim. Trafiła do aresztu na trzy miesiące. Jak informuje stołeczna policja, śledczy z Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście-Północ oraz policjanci z Wydziału do Walki z Terrorem Kryminalnym i Zabójstw Komendy Stołecznej Policji ustalili, że 38-letnia mieszkanka Wrocławia przyjechała do Warszawy na dzień przed Świętem Niepodległości. – Operacyjne działania policjantów z Komendy Rejonowej Policji Warszawa I doprowadziły do ustalenia danych osoby, która z 10 na 11 listopada 2023 r. ok. 2 w nocy podpaliła ładunek wybuchowy na jednej z ulic w centrum Warszawy. Pro-wizoryczne urządzenie wybuchowe wypełnione pojemnikami z gazem i gwoździami mogło spowodować

poważne zagrożenie dla zdrowia i życia wielu ludzi, dlatego służby niezwłocznie zajęły się ustaleniem osoby odpowiedzialnej za jego podłożenie – informuje stołeczna policja. – Dzięki zabezpieczonemu do sprawy monitoringowi śródmiejscy policjanci skupili swoje działania na kobiecie, która została uchwyciona przez kamerę w miejscu podłożenia ładunku, a następnie przemieszczając się ulicami stolicy, dotarła na Dworzec Centralny, skąd odjechała pociągiem w kierunku Wrocławia, a następnie udała się do miejsca swojego zamieszkania w gminie Strzelin – przekazała Edyta Adamus ze stołecznej policji. 38-latkę udało się zatrzymać w okolicach Wrocławia. Po zatrzymaniu doszło do przeszukania jej miejsca zamieszkania. – Policjanci zabezpieczyli przedmioty i gadzety związane z Państwem Islamskim oraz przedmioty, które mogły posłużyć do skonstruowania kolejnego ładunku wybuchowego – informuje stołeczna policja. W trakcie przesłuchania kobieta przyznała się do posiadania wskazanych przedmiotów.

(oprac. nkk, mat. pras.)



NIEBEZPIECZNIE NA DROGACH

STATYSTYKI Według danych przedstawionych przez Urząd Statystyczny w Warszawie w ubiegłym roku na mazowieckich drogach doszło do 2896 wypadków drogowych. Zginęło w nich 289 osób, zaś 3398 zostało rannych. W tym roku doszło już do 1600 wypadków, w których zginęło 187 osób, a 1884 zostało rannych. Warto przypomnieć, że do tej pory najtragiczniejszy w tych statystykach był rok 2016 – 5400 wypadków.

fot. policja.gov.pl/d

WARSZAWA WŁOCHY

Co z obiecanym parkiem?

Od kilku lat mieszkańcy dzielnicy Włochy walczą o nowy park u zbiegu ul. Chrościckiego i al. 4 czerwca 1989 r. Władze miasta obiecały, że działka będzie przeznaczona na tereny zielone. Stołeczny ratusz zmienił jednak zdanie i w tym miejscu mają powstać bloki. Mieszkańcy tłumaczą, że są rozczarowani, zrezygnowani i nie mogą liczyć na wsparcie samorządu. Czy doczekają się obiecanego parku?

Anna Gębalska-Berekets

W 2020 r. władze miasta obiecały mieszkańcom Włoch, że działka u zbiegu ul. Chrościckiego i al. 4 czerwca 1989 r. zostanie przeznaczona na nowy park. Warszawiacy z własnej inicjatywy walczyli o tereny zielone. Utworzyli nawet profil w mediach społecznościowych „Park przy ul. Chrościckiego”. Stołeczny ratusz poparł pomysł mieszkańców. Wiceprezydent Michał Olszewski podtrzymał zdanie, że zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami miejscowy plan zagospodarowania dla Pól Karolińskich będzie zmieniany. Potem nie było żadnych informacji w tej sprawie, aż do października 2021 r. Wtedy mieszkańcy dowiedzieli się,

że pojawiły się jakieś roszczenia do działki i procedura zmiany MPZP została wstrzymana.

Magdalena Tomczak ze Stowarzyszenia Sąsiedzkie Włochy wyjaśnia, że obecnie roszczenia zostały uznane za niezasadne. Zmieniły się plany ratusza i w tym miejscu mają powstać mieszkania komunalne. – Budowa mieszkań będzie wiązać się z wykarczowaniem tej całej roślinności – tłumaczy Magdalena Tomczak.

Czy mieszkańcy doczekają się jeszcze obiecanego parku? Takie pytanie przesłaliśmy do rzeczniczki stołecznego magistratu Moniki Beuth. Do momentu publikacji artykułu nie otrzymaliśmy jednak odpowiedzi. – Teren na tzw. Polach Karolińskich powinien zostać przeznaczony na park miejski i służyć mieszkań-

„Już w 2018 r. mieszkańcy starali się o budowę parku w ramach budżetu obywatelskiego. Przeszkodą okazał się miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który przewidywał zabudowę mieszkaniową. Wówczas podjęto działania na rzecz zmiany planu. Wsparcie zadeklarowały również władze miasta. Niestety na deklaracjach się skończyło – mówi radny Jarosz. „

com Włoch – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Christian Młynarek, radny dzielnicy z PiS.

Radny dzielnicy Włochy Łukasz Jarosz (PiS) tłumaczy, że pomysł na tego typu zagospodarowanie terenu pojawił się dużo wcześniej. – Już w 2018 r. mieszkańcy starali się o budowę parku w ramach budżetu obywatelskiego. Niestety przeszkodą okazał się miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, który przewidywał zabudowę mieszkaniową. Wówczas podjęto działania na rzecz zmiany planu. Wsparcie zadeklarowały również władze miasta. Niestety na deklaracjach się skończyło – mówi w rozmowie z nami samorządowiec. Radny Jarosz zaznacza, że budowa mieszkań komunalnych jest ważna, ale należałoby się zastanowić, czy



?Mieszkańcy dzielnicy Włochy walczą o to, aby w ich

jest konieczna na tym konkretnym terenie.

– Skoro obiecano mieszkańcom utworzenie parku, to w tym miejscu powinien on powstać. Przemawia za tym choćby intensywnie zabudowana

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl





ZATRZYMALI DILERÓW NARKOTYKÓW

WARSZAWA \ Stołeczni policjanci poinformowali, że na początku listopada doszło do zatrzymania trzech mężczyzn, którzy na ul. Brzeskiej mieli rozprawać narkotyki. Mundurowi zabezpieczyli heroinę, mefedron, amfetaminę, marihuanę i tabletki MDPV.

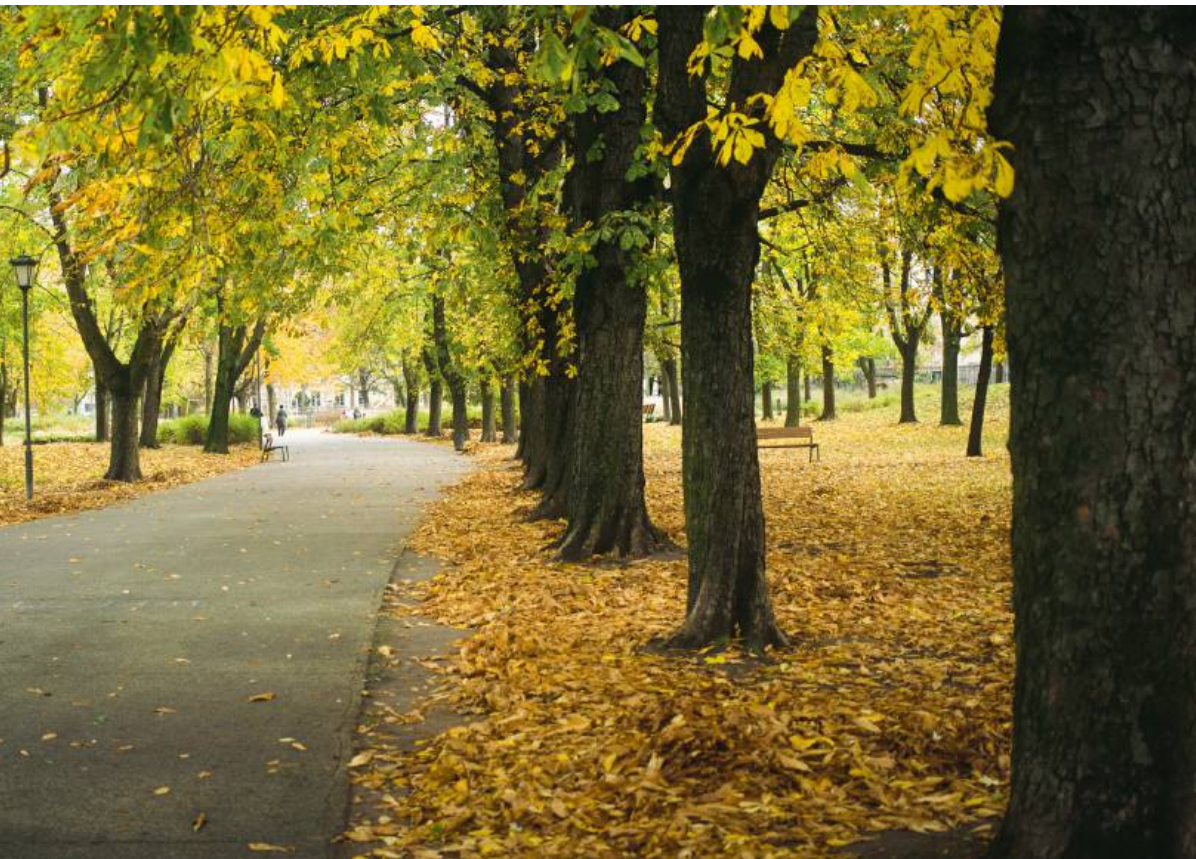
fot. policja.gov.pl/d



WYMIANA CIEPŁA NA BIAŁOLEŚCIE

POMOC \ Przed urzędem dzielnicy Białoleśca stanął specjalny wieszak, na którym można zawiesić ciepłe ubranie, które nam zbywa, a komuś innemu może posłużyć. Można zostawić kurtki, czapki, rękawiczki, szaliki. Co ważne, ubrania powinny być czyste i niezniszczone.

fot. mat. pras./d



dzielnicy powstał park. Na razie bardziej prawdopodobne jednak, że powstaną tam mieszkania komunalne | fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

okolica, która niestety nie ma już nic wspólnego z ideą miasta ogrodu Włochy – dodaje polityk. Stołeczny radny Paweł Lech (KO) przekonuje, że w mieście brakuje mieszkań komu-

nalnych i socjalnych, dlatego należy pozyskiwać nowe tereny na ich budowę. – Działka jest dobrze przygotowana pod inwestycję mieszkaniową i może być w tym celu wykorzystana. To oczywi-

ście nie zaprzecza możliwości stworzenia obok parku, gdyż w bezpośredniej bliskości znajdują się tereny zielone, które na ten cel mogą być wykorzystane – podkreśla radny Lech.

DROGI

Ważne decyzje ws. S7

W końcu wiadomo, kiedy kierowcy będą mogli wyjechać z Warszawy drogą ekspresową w kierunku Gdańska. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała ważną umowę dotyczącą fragmentu krajowej drogi nr 7, dzięki której zostanie on dostosowany do parametrów drogi ekspresowej.

Na tą wiadomość kierowcy podróżujący trasą z Warszawy do Gdańska czekali od dawna. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę na zaprojektowanie oraz dostosowanie do parametrów trasy ekspresowej północnego wlotu DK7 do Warszawy. Chodzi o odcinek drogi Czosnów–Kielpin. Dziś w tym miejscu jest dwujezdniowa, dwupasmowa droga, która ma zostać przekształcona w drogę ekspresową z trzema pasami ruchu na każdej z jezdni. Jak poinformowała GDDKiA, wykonawcą inwestycji jest konsorcjum firm Fabe Polska (lider konsorcjum), SP Sine Midas Stroy Kazachstan oraz Yörük Yapi İnşaat Turcja. Do jego zadań będzie należało przygotowanie projektu budowlanego, uzyskanie niezbędnych decyzji, a na-

stępnie budowa ok. 9 km drogi ekspresowej S7. W miejscu obecnej dwujezdniowej i dwupasowej DK7 powstanie dwujezdniowa ekspresówka z trzema pasami ruchu. Wybudowane zostaną trzy węzły: Czosnów, Palmiry i Sadowa. Ponadto powstaną drogi równoległe do obsługi ruchu lokalnego, urządzenia ochronny środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego. Ten fragment drogi ma być gotowy wiosną 2027 r. Obecnie na trasie Gdańsk–Warszawa kierowcy mają do dyspozycji 275 km drogi ekspresowej od węzła Gdańsk Południe do Płońsk. Trwa budowa odcinka drogi od Płońsk do Czosnowa, którego długość wynosi 35 km. Według zapowiedzi powinien być gotowy w 2025 r. Jednym z odcinków, który budził do tej pory wiele dys-

kusji, jest ten pomiędzy Kielpinem a Trasą Armii Krajowej (S8). Na ten odcinek GDDKiA jeszcze w październiku ogłosiła przetarg. Wiadomo, że część tego odcinka, która będzie biegła przez warszawskie Bielany i Bemowo, ma zostać miejscami schowana w tunelu. – Nowa trasa będzie miała przekrój dwujezdniowy z trzema pasami ruchu. Zaprojektowane zostaną dwa tunele: na Bielaniech (ok. 1000 m) i Bemowie (ok. 1100 m) oraz cztery węzły: Łomianki, Warszawa Wólka Węglowa, Warszawa Chomiczówka, Warszawa Północ (połączenie z Trasą Armii Krajowej S8). Powstaną wiadukty, przejścia podziemne, kładki pieszo-rowerowe oraz urządzenia ochronny środowiska, urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego – informuje GDDKiA.

(nkk)

O TYM I OWYM

RODZINNE

Świętuj z kolejarzami



25 listopada obchodzony jest Dzień Kolejarza. Z tej okazji Stacja Muzeum przygotowała specjalne wydarzenie, dzięki któremu będzie można świętować razem z kolejarzami. Tego dnia odbędzie się spotkanie z pracownikami Kolei Mazowieckich. Odbędzie się również Test Kolejowy. Odwiedzający Stację Muzeum będą mogli wziąć udział w warsztatach tworzenia dioram kolejowych. Ponadto na odwiedzających będzie czekała makieta kolejowa H0. W godzi-

nach 10–15 będą odbywały się przejazdy symulatorem lokomotywy EU07. Miłośnicy kolejnictwa będą mogli zwiedzić wnętrza wagonu salonowego Ashx 01, wagonu artyleryjskiego oraz kabiny maszynowej lokomotywy ST44-001. Dzień Kolejarza został ustawiony w dniu wspomnienia św. Katarzyny Aleksandryjskiej, która jest patronką kolejarzy. **Sobota, 25 listopada, godz. 10–16, Stacja Muzeum, ul. Towarowa 5, Warszawa**

MUZEUM

Nocne zwiedzanie Rakowieckiej



Za tydzień, w piątek 28 listopada, będzie można nocą odwiedzić dawne komunistyczne więzienie przy ul. Rakowieckiej 37 w Warszawie. Wydarzenie wyłącznie dla osób dorosłych. Jak informują organizatorzy, zwiedzania odbędzie się w trzech turach: w godz. 18–20, 19.30–21.30 oraz 21–23. Liczba miejsc jest ograniczona, dlatego należy dokonać wcześniejszego zapisu ze wskazaniem, w której turze chciałoby się wziąć udział. Zapisów dokonuje się, wy-

syłając mejl na adres: zwiedzanie@muzeumrakowiecka37.pl (w tytule należy wpisać „NOCNE ZWIEDZANIE” oraz numer tury). Co ważne, zgłoszenie będzie ważne po potwierdzeniu zwrotnym ze strony pracownika Muzeum. Wybierając się na zwiedzanie dawnego więzienia, należy zabrać ze sobą latarkę. Wydarzenie jest bezpłatne. **Wtorek, 28 listopada, 18–23, Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, ul. Rakowiecka 37, Warszawa**

SPACER

Poznaj historię Cytadeli

Jedną z propozycji na aktywne spędzenie niedzielnego popołudnia jest spacer z przewodnikiem wokół warszawskiej Cytadeli. Gdzie znajdziemy Łysą Górę i co miała do zaoferowania, kto patrzył śmierci w oczy i umierał szczęśliwy? Czym jest poterna, do czego służyła i gdzie znajdziemy do niej wejście?

Który z powstańców warszawskich urodził się w X Pawilonie? Czym był alfabet ABC i jak się zwał oprawca X Pawilonu? Będzie można poznać odpowiedzi na te pytania i wiele innych. Spacer poprowadzi przewodnik miejski Warszawskiego Zaułka. **Niedziela, 26 listopada, godz. 12, parking przed Muzeum Katyńskim, ul. Jana Jeziorańskiego 4, Warszawa**



KOLEJNY KOMPLET PUNKTÓW ORLENU WISŁY

PIŁKA RĘCZNA \ Płocczanie podejmowali przed własną publicznością Grupę Azoty Unia Tarnów. Mecz 12. serii Orlen Superligi zakończył się wyraźną wygraną podopiecznych trenera Xaviego Sabatego 35:13 i ponownym dopisaniem kompletu punktów w tym sezonie. Był to ostatni sprawdzian wicemistrzów Polski przed czwartkowym meczem z Ligą Mistrzów z Barceloną. Wyjazdowy mecz rozpocznie się o godz. 20.45.

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

TOR SŁUŻEWIEC



Koniem Roku został Le Destrier, zwycięzca Wielkiej Warszawskiej | fot. Radek Pietruszka/PAP

Wielka gala na koniec wyścigowego sezonu

Zakończył się sezon wyścigowy na warszawskim Torze Służewiec. Niespełna tydzień po rozegraniu ostatniej gonitwy odbyła się Gala Zakończenia Sezonu Wyścigowego 2023. Tradycyjnie wyróżniono bohaterów rywalizacji, zarówno w czempionatach, jak i tych, których osiągnięcia wzbudziły największe uznanie w oczach kapituły.

Artur Szczepanik

Podczas 46 dni wyścigowych odbyło się 416 gonitw, w których wzięło udział ponad 700 koni. Podczas całego sezonu, w trakcie oficjalnych wyścigów, konie przebiegły dystans 5278 km. Jest to porównywalne z trasą, jaką trzeba pokonać, jadąc z Warszawy do hiszpańskiej Barcelony i z powrotem. Spośród 416 gonitw rozegranych na Torze Służewiec zdecydowaną większość (251) stanowiły wyścigi dla koni pełnej krwi angielskiej (folblutów). W sezonie 2023 odbyło się też 138 gonitw dla koni czystej krwi arabskiej i 27 dla kłusaków francuskich. W wyścigach na warszawskim Służewcu wzięło udział łącznie 719 koni, z czego 38 stanowiły kłusaki. W tegorocznych gonitwach brało udział 83 jeźdźców oraz 17 powożących (w gonitwach dla kłusaków).

Koniem Roku został Le Destrier, który w świetnym stylu wygrał dwa najważniejsze wyścigi dla koni starszych w Polsce – Wielką Warszawską oraz Nagrodę Prezesa Totalizatora Sportowego i ustanowił rekord toru na dystansie 2600 m.

Jako Trenera Roku kapituła wskazała Macieja Janikowskiego. Kluczowe znaczenie miały tu

sukcesy na arenie międzynarodowej, jakie odniosła przygotowywana przez trenera kłacz Moonu. Wygrała ona dwa prestiżowe wyścigi we Włoszech. Na polskich torach doświadczony szkoleniowiec także osiągnął wielki sukces, prowadząc do wygranej w Derby Westminster Moona. Ogier okazał się także najlepszym z trzylatków w Wielkiej Warszawskiej.

Za jeźdźcą z największymi osiągnięciami uznano szwedzkiego dżokeja Niklasa Lovéna. Jest to specjalista od gonitw z płotami i przeszkodami, zwycięzca Wielkiej Służewieckiej, a także m.in. Wielkiej Wrocławskiej, Wielkiej Partynickiej i Crystal Cup.

Podczas gali wręczono także Wyróżnienie Specjalne Publiczności. W tej kategorii wynik był w całości w rękach kibiców. Głosujący uznali, że najpiękniejszą wygraną w sezonie 2023 było niesamowite zwycięstwo Anatora w gonitwie o Nagrodę Mosznej. Dosiadany przez Antona Turgaeva ogier w zaciętej walce pokonał zagranicznych konkurentów – reprezentującego Czechy Ignaciusa Reilly oraz niemieckiego New Wizarda.

PIŁKA NOŻNA

Kibice Alkmaar nie przyjadą do Warszawy

Kibice AZ Alkmaar nie przyjadą do Polski na rewanżowy mecz z Legią Warszawa w fazie grupowej Ligi Konferencji Europy. Holenderski klub poinformował, że nie będzie sprzedawał biletów.

„Po wydarzeniach, które miały miejsce podczas meczu u siebie, przeprowadzono szeroko zakrojone konsultacje ze wszystkimi zainteresowanymi stronami. Doszliśmy do wniosku, że nie można zagwarantować bezpieczeństwa naszym kibicom” – czytamy na stronie AZ. „Ponieważ bezpieczeństwo jest w AZ sprawą najwyższej wagi, klub musi podjąć decyzję o nierozpoczynaniu sprzedaży biletów. AZ radzi także swoim kibicom, aby nie podróżowali samodzielnie” – kończy się komunikat holenderskiego klubu. Legia też wydała stosowny komunikat, bo dzięki decyzji holenderskiego klubu do stołecznych kibiców trafiła większa pula biletów na ten mecz. „Otrzymaliśmy informację, że klub AZ nie będzie prowadził sprzedaży biletów na mecz w ramach Ligi Konferencji Europy. Decyzja została podjęta bez konsultacji z nami. Zgodnie z regulaminem przekazaliśmy określoną liczbę biletów i buforty gotowi do przyjęcia gości. Bilety na sektor gości i kibicy zostaną udostępnione do otwartej sprzedaży dla kibiców Legii” – ogłosił stołeczny klub. W Alkmaar doszło do skandalu po tym, jak policja i ochroniarze pobili członków delegacji Legii, w tym prezesa Dariusza Mioduskiego. Po starciach z ochroną na noc do aresztu trafili wówczas kapitan Legii, Josue i obrońca Radowan Pankow.

(asz)